CENA ZŁOTYCH 5 WYDANIE F

GŁOS LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK V WARSZAWA — PONIEDZIAŁEK, 9 SIERPNIA 1948 R. Nr 218 (321)

W walce o pokój i lepszą przyszłość

KONFERENCJA MŁODZIEŻY PRACUJĄCEJ

rozpoczęła swe obrady

Dnia 8 sierpnia 1948 r. rozpoczęła się w Warszawie Międzynarodowa Konferencja Młodzieży Pracującej. W konferencji biorą udział przedstawiciele 44 krajów: Polski, Afryki Płd., Afryki Równikowej, Albanii, Algeru, Australii, Austrii, Białoruskiej SRR, Brazylii, Bułgarii, Chin, Cypru, Czechosłowacji, Danii, Estońskiej SRR, Francji, Grecji, Hiszpanii, Holandii, Indii, Izraela, Jugosławii, Kanady, Korei, Libanu, Litewskiej SRR, Łotewskiej SRR, Maroka, Mongolii, Niemiec (jako obserwatorzy), Norwegii, Rosyjskiej SRR, Rumunii, Syrii, Szwajcarii, Szwecji, Ukraińskiej SRR, USA, Vietnamu, Venezueli, Węgier, W. Brytanii, Włoch i Urugwaju.

Imponujący pochód młodzieży

Otwarcie Konferencji poprzedził imponujący pochód młodzieży, który wyruszył o godz. 15-ej z ul. Dobrej i przeciągnął ul. ul.: Ludną, Książęcą, Al. Stalina, Piusa XI, Marszałkowską, Pankiewicza do sali „Roma". Wśród niebywałego entuzjazmu zgromadzonej publiczności przemaszerowały poczty sztandarowe delegacyj zagranicznych Związku Młodzieży Polskiej, „Służby Polsce", Przysposobienia Marynarki „S. P." i in. W pochodzie wzięło udział 500 delegatów zagranicznych i ponad 10 tys. młodzieży polskiej. Na niesionych transparentach widniały hasła zjednoczenia młodzieży w walce o trwały pokój i lepszy byt. Delegacje Związku Młodzieży Polskiej przybyłe z prowincji, wystąpiły w strojach regionalnych. Również niektóre delegacje zagraniczne defilowały w strojach narodowych i uniformach organizacyjnych. Śpiewano pieśni narodowe i hymny robotnicze oraz wznoszono okrzyki na cześć młodzieży demokratycznej i przedstawicieli ruchów demokratycznych, reprezentowanych na konferencji narodów.

W sali „Roma"

Od godz. 15.30 sala „Roma" poczęła wypełniać się przybyłą na obrady młodzieżą. Loże i balkony udekorowano flagami narodowymi delegacji, biorących udział w konferencji. Na ścianach widnieją transparenty, głoszące w wielu językach pozdrowienia dla młodzieży demokratycznej całego świata oraz hasła pokoju i demokracji, pod tymi hasłami mają się toczyć obrady.

Na honorowym miejscu naprzeciw prezydialnego podium umieszczono na tle polskich barw narodowych stylizowanego Orła Polskiego. Na podium widnieje olbrzymich rozmiarów emblemat Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej oraz na tle czerwieni wypisane hasło przewodnie konferencji: „Młodzieży, łącz się w walce o trwały pokój".

Sala wypełnia się szczelnie. Oczekujące na otwarcie obrad delegacje umilają sobie czas śpiewem. Słyszy się pieśni, śpiewane we wszystkich językach świata. Zgromadzone rzesze młodzieży wznoszą co chwila entuzjastyczne okrzyki na cześć wkraczających delegacji. Z gorącym przyjęciem spotykają się przedstawiciele walczącej młodzieży republikańskiej Hiszpanii i demokratycznej Grecji. Wszyscy zebrani wstają, skandując słowo: „Mar-kos". Z ogromną serdecznością witane są delegacje radzieckie.

W przerwach między pieśniami wznoszą się wielojęzyczne okrzyki na cześć demokratycznej młodzieży, jej walki z faszyzmem i imperializmem o pokój, na cześć demokracji, niepodległości narodów i lepszej przyszłości oraz skandowanie nazwisk naczelnych postaci demokracji światowej z Generalissimusem Stalinem na czele. Zostaje odśpiewana z towarzyszeniem orkiestry „Międzynarodówka".

Pierwsze rzędy krzeseł zajmują goście, zaproszeni na otwarcie konferencji: przedstawiciele Rządu R. P. z min. Kaczorowskim na czele, przedstawiciel ONZ dr Stawiński, przedstawiciele partii politycznych, organizacyj społecznych i zawodowych oraz władz miejskich. Obecni byli także przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, akredytowani w Warszawie. Licznie reprezentowana była również prasa zagraniczna i krajowa.

O godz. 17-ej wstępuje na podium, witany burzą oklasków, przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, p. Guy de Boisson i otwiera konferencję.

Przemówienie min. Kaczorowskiego

W imieniu Rządu Polskiego konferencję powitał min. Kaczorowski.

Z uczuciem głębokiego zadowolenia i całkowitego zrozumienia waszych potrzeb, pragnień i zadań gościmy w murach naszej stolicy Międzynarodową Konferencję Młodzieży Pracującej świata — rozpoczął swe przemówienie min. Kaczorowski. Pracom waszej konferencji przypisujemy wielkie znaczenie z trzech zasadniczych powodów: że jest istotnie międzynarodowym wyrazem współpracy i przyjaźni młodzieży 50 krajów świata, że jest konferencją młodzieży i że jest konferencją młodzieży pracującej. Społeczeństwo polskie i Rząd rozumie i są wasze dążenia. Jesteśmy bowiem ze swej istoty ustrojem społecznym, którego wyrazem jest trwała przyjaźń i współpraca narodów całego świata.

Dlatego mamy pełne zrozumienie dla waszych prac i waszej konferencji, jako etapu na drodze cementowania i wzmacniania przyjaźni i współpracy wśród młodzieży świata. Jesteśmy społeczeństwem zrodzonym z walki i z tęsknot najszerszych rzesz ludzi pracy i dlatego mamy tak wielkie zrozumienie dla waszej sprawy polepszenia warunków życia, rozwoju zawodowego i kulturalnego oraz praw młodzieży pracującej.

Po powitaniu w serdecznych słowach wszystkich delegacji, min. Kaczorowski stwierdził, że miejsce obrad konferencji — Warszawa — obrazuje, do jakiego barbarzyństwa zdolny jest imperializm.

Budowa wymaga pokoju — mówił dalej min. Kaczorowski. Toteż słusznie włączyliście do swych obrad trudną sprawę walki o pokój. Trudną, gdyż komplikowaną przez samolubne pobudki wielkiego kapitału, przez imperialistyczną ekspansję, przez usiłowania tworzenia faktów dokonanych, sprzecznych z ustaleniami, powziętymi w Jałcie i jeszcze w czasie wojny przez narody miłujące pokój i bezpośrednio po zakończeniu wojny, w Poczdamie.

Chrońmy powagę tych ustaleń. Tym bardziej, że odpowiada to interesom narodów, które najbardziej ucierpiały w czasie wojny. Wbrew głosom ZSRR, który zapłacił najwyższą cenę za zwycięstwo nad hitleryzmem, wbrew głosom innych narodów, których wkład w zwycięstwo był niemały, ujawniły się dążenia do odtworzenia potencjału wojennego Niemiec poprzez ich podział, do stworzenia bazy imperializmu w sercu Europy. Ta polityka agresji stawia wszystkim narodom i wszystkim siłom postępu zadanie obrony pokoju oraz niepodległości narodów.

Nie znaczy to, byśmy się domagali trwałej degradacji Niemiec. Wprost przeciwnie. Postulujemy, w miarę postępu demokratyzacji Niemiec, dopuszczenie tego narodu do wielkiej rodziny narodów Europy i świata. Pragniemy, by Niemcy zjednoczone były na prawdę demokratyczne i pokojowe, a nigdy nie zaakceptujemy Niemiec Schumachera, Kruppa i Schachta. Tak ważne postulaty, jak demilitaryzacja i denacyfikacja Niemiec czekają jeszcze realizacji...

Drodzy, młodzi przyjaciele!

Zebraliście się tutaj, by wytyczyć etapy i ustalić formy walki o prawa młodzieży pracującej. Im bardziej precyzyjne i teoretycznie słuszne będą wasze ustalenia, tym większe będą efekty waszej walki i tym bardziej atrakcyjne będą wasze szeregi. Łatwiejsza będzie współpraca ze Światową Federacją Związków Zawodowych, z z partiami klasy robotniczej i z całym obozem postępu i pokoju.

W imię lepszego jutra życzę Waszej Konferencji i działaniom, z mocy jej ustaleń podjętym, pełnego powodzenia.

Niech żyje młodzież pracująca świata!

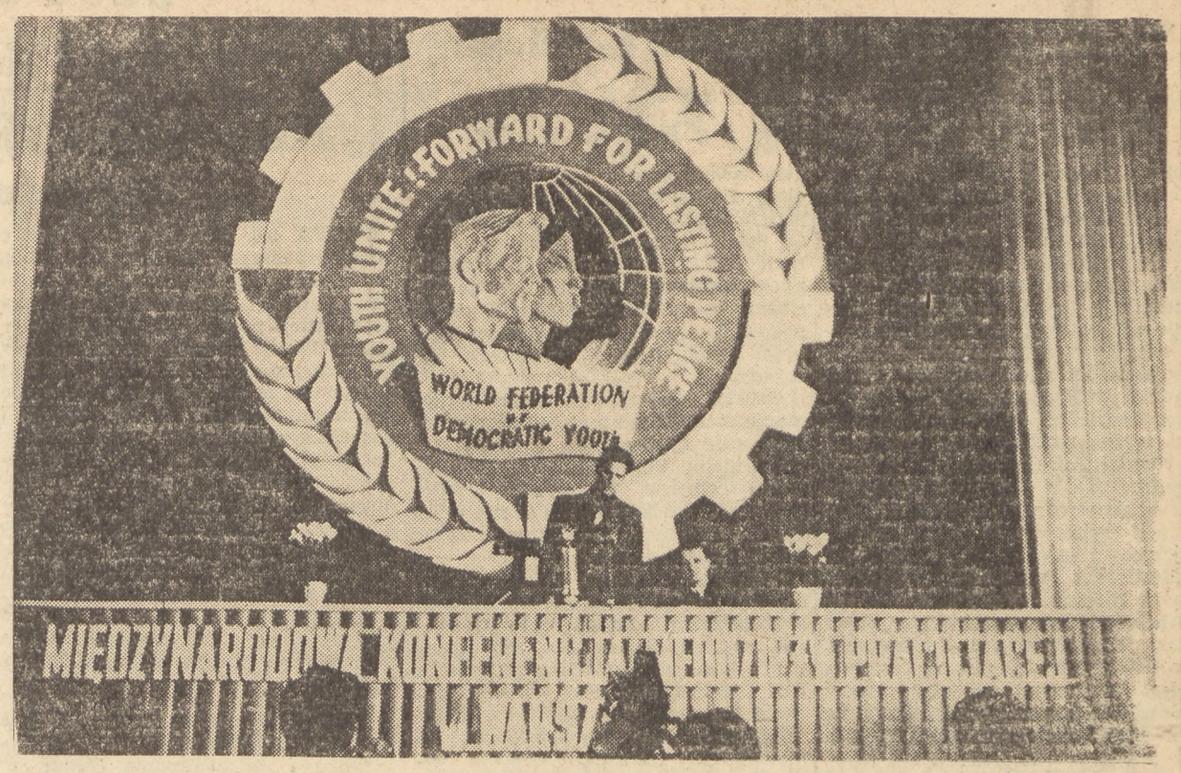

PRZEMAWIA PRZEWODNICZĄCY ŚFMD GUY DE BOISSON

PRZYBYLIŚMY BY GŁOSIĆ

naszą wiarę w lepszą przyszłość

Przemówienie Guy de Boisson przewodniczącego SFMD

Drodzy Przyjaciele, drodzy Delegaci!

Pozwólcie, że widząc entuzjazm, jaki towarzyszy otwarciu naszej wspaniałej Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej, wyrażę w imieniu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej radość naszą i dumę na widok zebranych tu setek delegatów, przybyłych ze wszystkich krajów, reprezentujących milionowe rzesze młodzieży pracującej całego świata, z których wielu przybyło tu po przezwyciężeniu rozmaitych trudności i przeszkód.

Niech mi będzie wolno również wyrazić w imieniu nas wszystkich podziękowanie i głęboką wdzięczność Rządowi Polskiemu i polskiej młodzieży, którzy tak wspaniałomyślnie zaofiarowali nam gościnę i uczynili wszystko, by zapewnić powodzenie naszej Konferencji.

Dziękując im z głębi serca, pragniemy równocześnie powiedzieć naszym przyjaciołom Polakom, jak bardzo jesteśmy szczęśliwi z pobytu w Warszawie i to jeszcze, że spotkanie w tym mieście posiada dla nas znaczenie prawdziwie symboliczne.

Warszawę, stolicę bohaterskiej Polski, miasto, które jest żywym świadkiem hitlerowskiego barbarzyństwa, a także niepokonanej odwagi narodu, który dla obrony swej wolności i niepodległości przeszedł bez chwili słabości przez niesłychane cierpienia bezlitosnej wojny — tę bohaterską Warszawę wybrali przedstawiciele milionowych rzesz młodzieży pracującej całego świata, by się tu zebrać, rozwinąć swą współpracę, zjednoczyć się jeszcze bardziej w obronie za tak drogą cenę zdobytego pokoju.

Do Warszawy, która odradza się z zadziwiającą szybkością, do nowej Polski, której tempo odbudowy podziwia świat cały, przybyliśmy, by głosić naszą wiarę w przyszłość, naszą pewność, że dzięki wspólnym wysiłkom potrafimy stworzyć piękniejsze życie w sprawiedliwszym świecie.

Dziękując więc Polsce, naszemu Gospodarzowi, starajmy się, by Konferencja ta, zaczynająca się tak wspaniale, odpowiadała całkowicie nadziejom, jakie pokłada w niej młodzież pracująca wszystkich krajów.

Wielka będzie nasza odpowiedzialność i wielkie zadania, drodzy Delegaci, gdyż konferencja ta jest poważnym wydarzeniem w stosunkach między młodzieżą robotniczą całego świata. Jaskrawym tego dowodem jest udział ponad 50 krajów i duże wysiłki niektórych organizacji, by wysłać swą delegację, są niezliczone zebrania, jakie odbyły się wszędzie dla demokratycznego przygotowania udziału w Konferencji.

Nic dziwnego, że młodzież pracująca tylu krajów przyjęła z entuzjazmem wezwanie naszej Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Czyż może bowiem młodzież nie zrozumieć, że w chwili, gdy pokój jest poważnie zagrożony, gdy zasady demokracji i sprawiedliwości są często łamane, braterskie zjednoczenie wszystkich młodych jest bardziej konieczne, niż kiedykolwiek? Idzie tu wszak o obronę tego, co najdroższe dla młodzieży i jej przyszłości.

Celem naszej Konferencji jest również przyczynienie się do skoordynowania wysiłków całej młodzieży dla uzyskania lepszych warunków życia, dla zadośćuczynienia jej słusznym żądaniom, przez podkreślenie zasadniczej roli, którą odegrać winna dzięki swej bojowości młodzież robotnicza we wspólnej walce wszystkich sił demokratycznych.

Nie wystarczy jednak zapewnienie powodzenia samej konferencji; trzeba będzie w przyszłości czuwać nad wprowadzeniem w życie uchwał, które będą tu przez nas wszystkich powzięte.

Konferencja bowiem niezależnie od rozgłosu, jaki osiągnęła, nie może być tylko przejściowym wydarzeniem, lecz musi stanowić krok naprzód, po którym nastąpią dalsze kroki w kierunku skoordynowania wysiłków całego młodego pokolenia w walce o lepszą przyszłość.

Musicie postarać się, by nasza działalność tutejsza odbiła się szerokim echem wśród mas młodzieży, powinniście również jeszcze bardziej zdecydowanie popierać Światową Federację Młodzieży Demokratycznej, której jednym z najważniejszych zadań będzie czuwanie nad wprowadzeniem w życie uchwał niniejszej Konferencji.

Jest to rzecz jasna, wielka odpowiedzialność, lecz potraficie sprostać tym zadaniom, przy pomocy kontaktów i więzów przyjaźni, które zadzierzgniecie w trakcie tej konferencji, a które wzmocnią jeszcze wiarę w piękniejszą przyszłość.

Wiara ta ożywia nas wszystkich w chwili otwarcia naszej wspaniałej Konferencji Młodzieży Pracującej i ona to sprawia, że po wyrazach wdzięczności w stosunku do ludu polskiego i młodzieży polskiej, zgrupowanej w ZMP, wznosimy okrzyk: Niech żyje jedność młodzieży pracującej w walce o pokój i o piękniejsze życie!

Niech żyje nasza Międzynarodowa Konferencja Młodzieży Pracującej!

Niech żyje Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej i jej hasło: Młodzi, jednoczcie się, naprzód do walki o trwały pokój!

Zgromadzeni przemówienie to witają spontanicznymi oklaskami. Sala powstaje i chóralnie intonuje hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Z kolei następuje konstytuowanie się prezydium konferencji, w skład którego weszli: przewodniczący p. Guy de Boisson (Francja), Aleksy Klimow (Ukraińska SRR), Kutty Hookham (W. Brytania), Francis Damon (USA), Bert Williams (Australia), Jerzy Morawski (Polska), Chang Nan Hsiang (Chiny), Jose Serran (Hiszpania Demokratyczna), Yagannathan Reddy (Indie), Cervinka (Czechosłowacja), Vlado Cestan (Jugosławia), Hans Ostergaart (Dania) i Sugiono (Indonezja).

Następnie wiceprzewodniczący Związku Młodzieży Polskiej Jerzy Morawski odczytuje pismo Prezydenta R. P. Bieruta nadesłane na ręce prezydium konferencji.

Zgromadzeni powstają, wznosząc długotrwałe owacje na cześć Głowy Państwa Polskiego. Orkiestra gra Hymn Polski.

Odręczne pismo Prezydenta RP

do Prezydium Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej

Drodzy Obywatele i najmilsi Goście!

Witam Was z radością na naszej ziemi polskiej i pozdrawiam najserdeczniej w imieniu naszego narodu i naszych władz państwowych.

Obrady Waszej Konferencji oznaczają, że młodzież, — zjednoczona i zorganizowana w ramach Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — pragnie wziąć czynny i twórczy udział w walce o pokój i o takie uporządkowanie stosunków społecznych, które zabezpieczy ludowi pracującemu wolność i sprawiedliwość. Dlatego też Waszym obradom towarzyszyć będą gorące sympatie wszystkich ludzi postępowych całego świata i szczególnie sympatie naszej młodzieży oraz całego ludu pracującego Polski. Dla nas bowiem osobliwe znaczenie posiada fakt, że pierwsza po wojnie światowa konferencja młodzieży pracującej odbywa się tu w Warszawie — w stolicy państwa, które lud pracujący wskrzesił do nowego życia z ruin i zgliszcz.

Tu w zburzonej stolicy naszego kraju ze szczególną wyrazistością występują potworne niszczące skutki imperialistycznego barbarzyństwa, które w swej chciwości panowania nad światem nie waha się obracać w niwecz tysiącletniego dorobku kultury ludzkiej i milionów ludzi. Bez wątpienia — ten ponury obraz zniszczeń i pokonywująca je wola twórcza ludu pracującego, czerpiącego swe siły z wiary w zwycięstwo sprawiedliwszego ustroju społecznego — umocni wśród uczestników Waszej Konferencji przekonanie o słuszności celów, które stawia przed sobą Międzynarodowa Konferencja Młodzieży Pracującej i w pierwszym rzędzie — o słuszności „walki przeciwko imperializmowi o trwały pokój i niezawisłość narodów".

Życzę Waszej Konferencji pomyślnych obrad. Życzę Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, aby zjednoczyła pod swymi bojowymi sztandarami całą walczącą i postępową młodzież pracującą świata.

(—) BOLESŁAW BIERUT

Agencja Tass dementuje

MOSKWA, 8. 8. (PAP) — Cała prasa radziecka zamieszcza komunikat oficjalny Tassa, który zaprzecza wiadomościom, rozpowszechnianym przez „New York Herald Tribune", jakoby Związek Radziecki dostarczał uzbrojenia państwu Izrael.

Agencja Tass stwierdza, że przedstawiciele pewnych organizacji żydowskich zwracali się nieoficjalnie do Związku Radzieckiego z prośbą o dostarczenie broni państwu Izrael, jednakże Związek Radziecki, który zajął w Radzie Bezpieczeństwa powszechnie znane stanowisko, zmierzające do zaprzestania działań wojennych i utrzymania pokoju w Palestynie, uważał za niemożliwe w chwili obecnej udzielić jakiejkolwiek pomocy jednej ze stron walczących.

Pogłoski o nowym spotkaniu

MINISTRA MOŁOTOWA

z przedstawicielami państw zachodnich

LONDYN, 8.8. (PAP). — Korespondent Reutera donosi z Moskwy, że nowe spotkanie między radzieckim ministrem spraw zagranicznych Mołotowem a przedstawicielami 3 mocarstw zachodnich — trzecie w przeciągu 9 dni — oczekiwane jest na Kremlu prawdopodnie w poniedziałek po południu lub wieczorem. Przez niedzielę ambasady bry[illegible], amerykańska i francuska oc[illegible]ały instrukcji od swych rządów, opartych na raportach w sprawie piątkowego 2-godzinnego spokania z ministrem Mołotowem, które miało służyć przygotowaniu konferencji czterech w sprawie Niemiec. Gdy instrukcje te nadejdą, wysłannik Bevina — Roberts oraz ambasadorzy USA i Francji odbędą naradę.

Ostateczny termin nowego spotkania zależy od tego, kiedy rządy zachodnie nadeślą swe nowe instrukcje.

Blok niemieckich partii antyfaszystowskich

wzywa siły demokratyczne

do wspólnego działania

BERLIN, 8.8. (PAP). — W Berlinie **odbyło się posiedzenie komitetu bloku partyj antyfaszystowsko - demokratycznych pod przewodnictwem prof. Kastnera. Z referatem na temat polityki bloku wystąpił Otto Grotewohl. Uczestnicy zebrania doszli jednomyślnie do wniosku, że podstawowe zadania bloku są w dalszym ciągu następujące: współdziałanie w walce przeciwko resztkom hitleryzmu oraz ideologii imperialistycznej, jak najszybsza odbudowa gospodarcza, przywrócenie norm prawa na podstawach demokratycznych, zapewnienie wolności myśli i wyznań, uznanie zobowiązań Niemiec w dziedzinie odszkodowań za wyrządzone przez nie szkody itd.**

Stwierdono również, że zakres zadań bloku partyj antyfaszystowsko-demokratycznych znacznie rozszerzył się w ciągu ubiegłych 3 lat, dzięki rozwojowi demokracji w organach samorządowych strefy radzieckiej, utworzeniu Niemieckiej Komisji Ekonomicznej i przygotowaniom do realizacji planu 2-letniego.

Wreszcie komitet wypowiedział się przeciwko polityce, zmierzającej do podziału Berlina, oraz wezwał wszystkie siły demokratyczne do wspólnego działania w celu opanowania chaosu gospodarczego

Wielkie uroczystości w Łowiczu

w dniu wręczenia sztandaru jednostce wojskowej

Już od wczesnych godzin ze wszystkich stron powiatu zdążały do miasta liczne delegacje społeczeństwa wiejskiego ze sztandarami, orkiestrami i transparentami. Również ludność miasta w liczbie ponad 10 tys. osób zgromadziła się na miejscowym Stadionie Sportowym, oczekując uroczystej chwili wręczenia przez swoich przedstawicieli sztandaru miejscowej jednostce wojskowej. Sztandar, ufundowany ze składek społeczeństwa, stanowi wyraz przywiązania i uznania dla Wojska Polskiego.

Punktualnie o godzinie 10 przybył na Stadion w otoczeniu przedstawicieli władz wojewódzkich, powiatowych, miejskich i organizacji społecznych, przedstawiciel Prezydenta RP ob. **Bolesława Bieruta** i Marszałka Polski **Roli-Żymierskiego** — III wiceminister Obrony Narodowej **gen. Jaroszewicz.** Przy dźwiękach hymnu narodowego generał Jaroszewicz przyjmuje raport od dowódcy jednostki wojskowej, po czym wita licznie zgromadzoną ludność powiatu oraz dużą grupę przodowników pracy z Łodzi.

Po mszy św. dokonana została ceremonia poświęcenia sztandaru, po czym starosta ob. Milanowski wręczył sztandar gen. Jaroszewiczowi. Generał przekazuje z kolei sztandar dowódcy jednostki, a ten chorążemu. W krótkim przemówieniu gen. Jaroszewicz stwierdził wśród niesłychanego aplauzu zgromadzonych, że sztandar ten jest symbolem jedności ludu z Wojskiem. Wojsko to — było, jest i będzie zawsze wierne tym właśnie ideałom. Po wywalczeniu wraz z bohaterską Armią Czerwoną niepodległości Polski, przez swój udział w realizacji podstawowych reform społecznych, wykazało swą postawą, że zasłużyło na miłość i zaufanie. W czasie pokoju żołnierz spieszy z pomocą ludności, pomagając w odbudowie Ojczyzny.

Generał stwierdził m. in., że otrzymanie sztandaru z rąk ludzi pracy obowiązuje do czynów.

Budujemy Polskę ładu i sprawiedliwości społecznej. Od budowy tej nie powstrzyma naszego ludu żadna przeszkoda, stawiana nam przez wrogów Polski i Demokracji.

Po przemówieniu generała odbyła się przeszło półtoragodzinna defilada społeczeństwa powiatu i miasta Łowicza, organizacji oraz licznych grup, przybyłych przodowników pracy z Łodzi. Entuzjazm budziły barwne grupy w ludowych strojach łowickich. Wśród niemilknących okrzyków przemaszerowały paradnym krokiem oddziały jednostki wojskowej, niosąc na czele otrzymany sztandar. Wspaniała postawa żołnierzy wzbudziła powszechny entuzjazm.

W czasie uroczystego posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej, Rada, wśród ogólnego aplauzu uchwaliła jednomyślnie przyznanie obywatelstwa honorowego miasta Prezydentowi Rzeczypospolitej ob. Bolesławowi Bierutowi oraz Marszałkowi Polski Michałowi Roli-Żymierskiemu.

Komunistyczna partia USA wzywa rząd

do zakończenia polityki „zimnej wojny"

i likwidacji miliardowych wydatków na zbrojenia

NOWY JORK, 8.8. (PAP). — W piątek w nocy zakończyła się, trwająca 5 dni, XIV konwencja partii komunistycznej USA. Obrano ponownie te same władze partyjne z Williamem Fosterem, jako przewodniczącym i Eugen Dennisem, sekretarzem generalnym partii.

W dniu zakończenia konwencji ogłoszona została platforma polityczna partii, wzywająca Amerykę do powrotu do pokojowej polityki Roosevelta opartej na współpracy i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Partia komunistyczna USA wzywa do położenia kresu „zimnej wojnie", do likwidacji miliardowych wydatków na zbrojenia i poboru wojskowego, do wzmocnienia Narodów Zjednoczonych, pokojowego porozumienia ze Związkiem Radzieckim w sprawie Niemiec, wycofania wojsk amerykańskich z Chin, Korei i Grecji oraz zerwania stosunków dyplomatycznych i gospodarczych z Hiszpanią frankistowską. Partia domaga się również pomocy gospodarczej dla zniszczonych wojną krajów bez naruszania ich suwerenności, unieważnienia antyrobotniczej ustawy Taft — Hartley, wprowadzenia kontroli cen, nacjonalizacji podstawowych gałęzi przemysłu, banków i towarzystw ubezpieczeniowych USA, zaprzestania prześladowań ruchu postępowego oraz walki z antysemityzmem i wszelkimi innymi formami dyskryminacji rasowej i religijnej, praw obywatelskich oraz równości politycznej i socjalnej dla Murzynów amerykańskich.

Partia komunistyczna stwierdza, że podczas wyborów listopadowych popierać będzie kandydatów partii postępowej, która jest ruchem skierowanym przeciwko monopolom, przeciwko podżeganiu do wojny i przeciwko faszyzmowi.

W części, poświęconej zagadnieniom międzynarodowym, program partii komunistycznej obarcza odpowiedzialnością za napięcie międzynarodowe Wall Street oraz „dwupartyjną atomową dyplomację Trumana, Vandenberga i Dullesa". Związek Radziecki jest natomiast główną twierdzą pokoju na świecie. Konfliktu pragną jedynie trusty i inne koła ciągnące zyski z wojny, nie chce zaś wojny naród amerykański jako taki.

Na żądanie delegatów z Kalifornii, postanowiono wydrukować i rozpowszechnić w całym kraju milion egzemplarzy programu partii komunistycznej USA.

Krwawe zajścia w USA

na tle nadużyć wyborczych

NOWY JORK, 8. 8. (PAP) — Podczas czwartkowych prawyborów do Kongresu USA w południowym stanie Tennessee doszło do krwawych zajść, podczas których 2 osoby zostały zabite, a 6 odniosło ciężkie rany. W stanie tym cała czarna ludność jest wykluczona de facto od wyborów.

Zajścia wybuchły w południowowschodniej części stanu na granicy Norun Carolina, niedaleko miasteczka, w którym w roku 1946, podczas poprzednich wyborów, grupa weteranów, protestując przeciwko oszustwom wyborczym, opanowała siłą miasteczko i wypędziła przekupione komisje wyborcze. Obecne zajścia wynikły na podobnym tle w związku z kampanią ludności Tennessee przeciwko panującej w tym stanie od 20 lat reakcyjnej machinie partii demokratycznej.

Ogłoszone w piątek wyniki prawyborów wykazały, że starzy przywódcy partii demokratycznej ponieśli klęskę na rzecz przeciwników, domagających się uczciwej administracji. Do zajść wmieszali się 3 dziennikarze - sprawozdawcy. Miejscowa policja aresztowała 2 dziennikarzy pod zarzutem zakłócenia spokoju. Trzeci — reporter fotograficzny — został pobity podczas próby fotografowania liczenia głosów, przy czym zniszczono mu aparat fotograficzny.

Władze brytyjskie legalizują

spekulację walutową w Berlinie

BERLIN, 8.8 (PAP). — Jak donosi biuro informacyjne Svag, dowództwo radzieckie dowiedziało się, że za zezwoleniem władz okupacyjnych w brytyjskim sektorze Berlina otwarto tzw kantory wymiany dla wymiany „marek B" na marki Niemieckiego Banku Emisyjnego, kursujące w strefie radzieckiej i na obszarze wielkiego Berlina.

Utworzenie tych kantorów, których działalność opiera się na zasadach całkowicie spekulacyjnych, stanowi próbę oficjalnego legalizowania spekulacji walutowej. Praktyka wskazuje, że kantory te zmierzają do tego, by za pomocą sztucznych i bezprawnych posunięć zdepresjonować marki Niemieckiego Bnaku Emisyjnego, w których odbywa się wypłata zarobków ludności pracującej w Berlinie, usiłując sparaliżować politykę mocnych cen i w ten sposób pogorszyć sytuację materialną mieszkańców Berlina.

Dnia 5 sierpnia dowództwo radzieckie skierowało do władz brytyjskich protest, w którym stwierdzono, że radzieckie władze wojskowe nie mogą uznać utworzenia tych kantorów wymiany za akt prawny, jak również nie mogą uznać legalności ustalonego drogą machinacji spekulacyjnych kursu wymiany marek Niemieckiego Banku Emisyjnego, obiegających w strefie radzieckiej i na obszarze wielkiego Berlina na inną walutę.

Protestując przeciw organizowaniu spekulacji walutowej w brytyjskim sektorze Berlina, radzieckie władze wojskowe domagają się niezwłocznego zamknięcia wspomnianych kantorów wymiany, stwierdzając, że ich działalność zmierza do wywołania chaosu i dezorganizacji życia finansowo-gospodarczego w Berlinie.

BURZLIWE

demonstracje studentów w Indiach

MOSKWA, 8. 8. (PAP). Jak donosi z Delhi agencja TASS, sytuacja w tym mieście w związku z demonstracją studentów, stała się wielce napięta.

Do Delhi wezwano oddziały wojskowe Gurków. Ważniejsze punkty strategiczne miasta zostały obsadzone przez wojsko i policję.

Reynaud sięga po dyktaturę gospodarczą

Kompetencje parlamentu francuskiego

zagrożone przez projekt rządowy

PARYŻ, 8.8. (PAP). — Postępowe koła gospodarcze Paryża podkreślają, że wniesiony na Zgromadzenie Narodowe projekt Reunauda przekracza najbardziej pesymistyczne przewidywania. Po raz pierwszy w historii parlamentaryzmu francuskiego projekt przewiduje nadzwyczajne uprawnienia dla rządu w dziedzinie finansowej i gospodarczej na czas nieokreślony. Przypomina się, że procedura dekretów, stosowana przez Lavala, Daladiera i Reynaud'a przed wojną, przewidywała ograniczenie w czasie, po upływie którego parlament odzyskiwał władzę ustawodawczą. Projekt obecny pozostaje w sprzeczności z artykułem 13 konstytucji, albowiem pozwala na reorganizację życia gospodarczego kraju bez kontroli parlamentu.

Artykuł 1 projektu mocno godzi w urzędników, dając rządowi władzę arbitralnego ich zwalniania. Statut urzędników państwowych ulega w tych warunkach zawieszeniu. Artykuł 2 wprawdzie przewiduje zachowanie zasad nacjonalizacji, niemniej pozwala rządowi na oddanie w dzierżawę zakładów znacjonalizowanych. W istocie może to stanowić ukrytą formę reprywatyzacji przedsiębiorstw. Artykuł 3 przewiduje „reorganizację" ubezpieczeń społecznych. Na komisji finansowej Zgromadzenia Reynaud oświadczył, że należy przewidywać redukcję w wysokości składek płaconych przez pracodawców.

Artykuł 4 upoważnia rząd do regulowania drogą dekretów „wzmożenia eksportu", co może stać się pretekstem do nowej dewaluacji franka. Przepis zezwalający rządowi na podjęcie „niezbędnych zarządzeń, celem przeszkodzenia wszelkiej akcji, zmierzającej do zmniejszenia produkcji", może ułatwić rządowi ograniczenie prawa do strajku.

Artykuł 5 daje rządowi pełną władzę w dziedzinie finansowej. Artykuł ten uchyla w rzeczywistości ustawę z roku 1789, uprawniającą jedynie parlament do stanowienia o dochodach państwowych. Rząd może zmniejszać ciężary podatkowe osób prawnych i wielkich przedsiębiorstw oraz zwiększać o jedną trzecią podatki obrotowe, które obciążyłyby sumą ponad 10 miliardów franków rzemieślników, kupców i drobnych przemysłowców. Artykuł 7 upoważnia rząd do decydowania o warunkach emisji pożyczek, do rozdziału kredytów oraz do dysponowania majątkiem skonfiskowanym kolaboracjonistom. Rząd miałby również prawo modyfikować budżet, uchwalony przez Zgromadzenie Narodowe.

Dziennik „Humanite" wykazuje na podstawie licznych przykładów zbieżność między planem Reynaud a planem Marshalla oraz podobieństwo z rezolucją Petaina, złożoną w Vichy 9 lipca 1940 r.

PRASA FRANCUSKA O PROJEKCIE REYNAUD

PARYŻ, 8.8. (PAP). — Prasa francuska ustosunkowała się negatywnie do projektu Reynaud, żądającego władzy dyktatorskiej w dziedzinie gospodarczej.

„Franc Tireur" zapytuje: „Czy parlament francuski zamierza popełnić harakiri?" W artykule zatytułowanym „Precz z nowymi dekretami", dziennik pisze: „Nawet Laval nie ośmielił się żądać od parlamentu wyrzeczenia się uprawnień w dziedzinie finansowej. Podobnie jak socjal - demokraci niemieccy podtrzymywali Brueninga, aby rzekomo przeszkodzić dyktaturze Hitlera, tak samo 15 lat później pewni Francuzi rzucają się w objęcia Reunauda — jak twierdzą — aby uniknąć de Gaulle'a".

„Ce Soir" podkreśla, że rząd nie znalazł usprawiedliwienia dla swych żądań, które przygotował. Żądania te — stwierdza dziennik — wypływają z planu Marshalla, a nie z potrzeb gospodarki francuskiej.

„Humanite" konkluduje: „Podwyżka zysków kapitalistycznych, wzrost nędzy przeciętnego obywatela, podporządkowanie kraju miliarderom amerykańskim — oto czego rząd Bluma, Reynauda i Andre Marie gwałcąc konstytucję, domaga się i w tym celu żąda zawieszenia kontroli parlamentu".

PROTESTY ROBOTNIKÓW I ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH

PARYŻ, 8.8. (PAP). — Projekt Reynaud spotkał się ze zdecydowanym sprzeciwem francuskich mas pracujących. Z całego kraju napływają protesty organizacji społecznych i związków zawodowych. Krajowa federacja związków zawodowych kolejarzy przypomina, że Reynaud przed wojną zwolnił z pracy 40 tysięcy kolejarzy. Personel kolejowy dworców paryskich postanowił wysłać delegację do prezydenta Auriola.

Biuro unii generalnej federacji urzędników, w uchwalonej rezolucji stwierdza, że projekt Reynaud jest pogwałceniem konstytucji i niweczy statut urzędników, którzy zostają wydani na pastwę samowolnych poczynań rządu. Protesty wysłała również unia związków zawodowych pracowników użyteczności publicznej i służby zdrowia okręgu paryskiego, krajowa federacja pracowników rolnictwa, związki zawodowe przemysłu energetycznego okręgu paryskiego, generalna konfederacja handlu i przemysłu i inne.

Na wiadomość o projekcie Reynaud robotnicy licznych zakładów uchwalili rezolucje protestacyjne.

PROJEKT RZĄDOWY W PARLAMENCIE

PARYŻ, 8.8. (PAP). — Jak stwierdzono w kulisach parlamentarnych, projekt ustawy, przyznający nadzwyczajne pełnomocnictwa ministrowi Reynaud, został uchwalony przez komisję finansową Zgromadzenia Narodowego 22 głosami przeciwko 15 przy 6 powstrzymujących się od głosowania. Projekt ten musi być przyjęty jeszcze przez obie Izby dla uzyskania mocy prawa.

PARYŻ, 8.8. (PAP). — W niedzielę toczyła się na Zgromadzeniu Narodowym debata nad projektem ustawy w sprawie specjalnych pełnomocnictw dla ministra Reynaud. Poseł komunistyczny Gilbert de Chambrun domagał się odrzucenia projeku ustawy „jako sprzecznego z konstytucją i zagrażającego rządom parlamentarnym. Również Jacques Duclos wystąpił kategorycznie przeciwko projektowi ustawy jako próbie zdławienia Republiki. W obronie projektu przemawiali premier Andre Marie i minister Reynaud. 388 głosami przeciwko 201 Zgromadzenie wypowiedziało się przeciwko wnioskom komunistycznemu, odrzucającemu projekt ustawy z miejsca. Debata trwa

KRAJE NADDUNAJSKIE

nie potrzebują kontrolerów i mentorów

Dziennik »Prawda« o konferencji w Belgradzie

MOSKWA, 8. 8. (PAP) — Dzisiejsza „Prawda" stwierdza, że dotychczasowy przebieg konferencji dunajskiej świadczy o całkowitym negowaniu przez mocarstwa zachodnie tych wielkich przemian, jakie nastąpiły w basenie Dunaju w wyniku ostatniej wojny światowej.

Podkreślając, że wszystkie państwa naddunajskie jednomyślnie popierają stanowisko ZSRR, odpowiadające ich interesom, „Prawda" wskazuje, że jedynie delegaci mocarstw zachodnich, na przekór zdrowemu rozsądkowi, stawiają opór propozycjom radzieckim, nie mogąc się widocznie w żaden sposób pogodzić z tym, iż czasy nieograniczonego gospodarowania monopolów zagranicznych na Dunaju należą już bezpowrotnie do przeszłości.

„Prawda" stwierdza, że projekt amerykański opracowany został całkowicie w duchu osławionej konwencji z 1921 roku i zmierza do stworzenia podstawy prawnej dla ingerencji zagranicznej w suwerenne prawa państw naddunajskich.

Kraje naddunajskie — konkluduje dziennik — są w stanie same określić, jakie są ich interesy w uregulowaniu zagadnienia żeglugi na Dunaju i jak należy te interesy zabezpieczyć. Kraje te nie potrzebują ani kontrolerów, ani mentorów z Londynu lub Waszyngtonu.

Zastępcy ministrów

wznawiają dyskusję

nad przyszłością b. kolonii włoskich

LONDYN, 8.8 (PAP). — Według doniesień agencji Reutera, następną i decydującą fazą w dyskusji, prowadzonej przez „Wielką Czwórkę" nad przyszłością b. kolonii włoskich w Afryce ma być opracowanie definitywnych zaleceń dla Rady Ministrów spraw zagranicznych przez zastępców ministrów, którzy mają zebrać się w tym celu w poniedziałek w Londynie. Oczekiwane są nowe deklaracje jedynie ze strony Włoch i Abisynii. Pozostałe rządy zainteresowane nie zmodyfikują prawdopodobnie swych już wyrażonych poglądów. Zastępcy ministrów mają złożyć raport swym szefom w połowie września.

Rozmowy waszyngtońskie utknęły na martwym punkcie

Plany USA zmierzają

do przekształcenia Europy Zach. w bazy strategiczne

MOSKWA, 8.8. (PAP). — Nawiązując do rozmów waszyngtońskich w sprawie udzielenia przez USA pomocy wojskowej państwom Europy Zachodniej, dziennik „Krasnaja Zwiezda" stwierdza, że Stany Zjednoczone postawiły jako jeden z głównych warunków udzielenia tej pomocy włączenie do bloku zachodniego Danii, Norwegii i Niemiec Zachodnich. Przedstawiciel USA Lovett miał zażądać „jednolitej polityki obronnej w Europie pod kontrolą USA".

„Krasnaja Zwiezda" konstatuje, że rozmowy waszyngtońskie utknęły na martwym punkcie, ponieważ żądania USA zdetonowały nawet najbardziej usłużnych przedstawicieli niektórych państw europejskich. Główną przeszkodą w dojściu do porozumienia było ultimatywne żądanie USA, by państwa Europy Zachodniej przyjęły plany strategiczne, opracowane przez dowództwo amerykańskie zmierzające do przekształcenia Europy Zachodniej w bazy strategiczne USA. Stany Zjednoczone żądały przy tym, aby koszty realizacji tych planów zostały pokryte przez państwa Europy Zachodniej.

Z tych to przyczyn rządy Francji, Belgii, Holandii i Luksemburga zaczęły się wahać. Okazało się również, że państwa skandynawskie nie wyraziły zgody na przystąpienie do bloku. „Powyższe fakty — konkluduje „Krasnaja Zwiezda" — wskazują na to, że USA napotkały na poważne trudności w realizacji swych planów wojskowych w Europie".

Samoloty angielskie i amerykańskie

naruszają przepisy przelotów

nad strefą radziecką

BERLIN, 8.8. (PAP). — Biuro informacyjne Svag komunikuje, że samoloty angielskie i amerykańskie w dalszym ciągu naruszają przepisy bezpieczeństwa przelotów przez „korytarze powietrzne" nad terytorium strefy radzieckiej na obszarze wielkiego Berlina. W ciągu trzech zaledwie dni — 31 lipca oraz 1 i 2 sierpnia br. — nad lotniskiem radzieckim Delhof przeleciało na niedozwolonej wysokości 49 samolotów angielskich „S-47", „York" i „Sunderland".

W dniach 2, 3 i 4 sierpnia o różnych porach przeleciało 13 samolotów amerykańskich „S-97" nad lotniskami Adlershof i Delhof na wysokości 200 — 300 m. Prócz tego amerykańskie i angielskie samoloty myśliwskie, naruszając linię demarkacyjna, dokonują lotów nad terytorium radzieckiej strefy okupacyjnej. W stronie na wschód od Travemuende nad terytorium strefy radzieckiej przeleciały 3 samoloty angielskie „Tempes" na wysokości 500 m. Dnia 1 sierpnia nad miastem Oranienbaum na wysokości 150 metrów przeleciał samolot amerykański „Sunderland".

Przed kongresem brytyjskich Zw. Zaw.

ROBOTNICY DOMAGAJĄ SIĘ

zmiany polityki rządu Partii Pracy

LONDYN, 8.8 (PAP). — Korespondent polityczny agencji Reutera donosi, że po otwarciu XVI dorocznego kongresu brytyjskich związków zawodowych w Margate (Kent) w dniu 6 września br., związek elektryków, liczący 150 tysięcy członków, zgłosi rezolucję, wzywającą rząd brytyjski do wystąpienia z inicjatywą konferencji 3 mocarstw ze Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim — w celu przezwyciężenia istniejących trudności i przywrócenia jedności między mocarstwami, jaką osiągnięto w czasie wojny przeciwko faszyzmowi.

Oczekiwane jest również wniesienie szeregu rezolucji, krytykujących rząd Partii Pracy. Jeden ze związków szkockich zgłosi rezolucję, potępiającą akcję rządową w kierunku usuwania członków partii komunistycznej ze służby państwowej.

Inna rezolucja ma domagać się udzielenia możności apelacji osobom, zagrożonym usunięciem ze służby państwowej, jako komunistom.

Związek pracowników przemysłu drzewnego wezwie rząd do przedsięwzięcia wszelkich możliwych kroków w celu rozszerzenia handlu ze Związkiem Radzieckim.

Związek pracowników instytucji publicznych przedstawi program zbadania kwestii ewentualnej nacjonalizacji przemysłów kluczowych. Przedstawiciele robotników przemysłu hutniczego i przemysłu kauczukowego oraz delegaci mechaników zażądają wręcz nacjonalizacji przedsiębiorstw, w których są zatrudnieni.

Liczne związki złożą rezolucję w sprawie udziału robotników w kontroli i zarządzie przemysłów znacjonalizowanych.

Robotnicy rolni domagają się od rządu podjęcia kroków, które mogłyby przyciągnąć na rolę nowe siły robocze, a mianowicie drogą poprawy warunków płac, mieszkania, nauki i transportu. Pracownicy bankowi żądają współpracy rządu i przemysłowców w dziedzinie obniżenia cen dóbr konsumcyjnych. Również rezolucje szeregu innych związków dają wyraz swemu niezadowoleniu z powodu drożyzny i niewłaściwego stosunku między zarobkami i cenami. Związek muzyków żąda wyznaczenia górnej granicy wszelkich dochodów osobistych.

Jedna z rezolucji wzywa Radę Generalną brytyjskich związków zawodowych do opracowania swego własnego niezależnego planu ekonomicznego dla Wielkiej Brytanii.

Dalsze represje

rządu de Gasperi'ego

RZYM, 8.8. (PAP). — Sąd w Rzymie ogłosił 17 nowych wyroków, skazujących obywateli włoskich na karę więzienia od 10 do 14 miesięcy za to, że brali udział w strajku generalnym, proklamowanym po zamachu na Togliattiego. W wielu wypadkach podstawą do skazania było niezastosowanie się do polecenia policji, by nie zatrzymywać się na chodnikach. Jeden z manifestantów został skazany za to, że wystąpił w obronie starca, którego biła policja.

———oOo———

Napięta sytuacja na Malajach

LONDYN, 8.8 (PAP). — Nadchodzą tu dalsze wiadomości o napiętej sytuacji na Malajach, gdzie dochodzi wciąż do aktów protestu przeciwko uciskowi ludności tubylczej.

Z Kuala Lumpur donoszą, że około 60 partyzantów zaatakowało plantację Telok Sengat. Znienawidzony zarządca plantacji H. M. Rice został zabity. Napastnicy przerwali pokaz kinowy, który odbywał się właśnie w zabudowaniach plantacji i urządzili wiec dla robotników. Na miejsce wydarzeń tych pospieszyły oddziały policji i wojska.

Kierownikiem policji na Malajach został mianowany płk. **W. N. Gray,** który był do niedawna inspekorem generalnym policji palestyńskiej.

———oOo———

Wymiany wakacyjne między Węgrami a Słowacją

PRAGA, 8. 8. (PAP). Grupa młodzieży słowackiej wyjedzie w dniu 15 sierpnia na Węgry, gdzie spędzi wakacje nad jeziorem Balaton. Wyjazd ten zapoczątkuje wymiany wakacyjne między młodzieżą węgierską i słowacką.

———oOo———

Szczątki samolotu w Alpach

RZYM, 8. 8. (PAP). W Alpach włoskich znaleziono szczątki samolotu amerykańskiego Dakota, który był zaginiony od listopada ub. roku. Na pokładzie samolotu znajdowało się 21 mężczyzn i jedna kobieta.

Znalezione dokumenty pozwoliły na zidentyfikowanie zwłok.

———oOo———

W kilku wierszach

☐ **WASZYNGTON. — Jak donosi agencja Reutera, prezydent Truman mianował Thomasa C. Blaisdell (Junior) wiceministrem handlu.**

☐ **NOWY JORK. — Jak donoszą z Limy, prezydent Peru — Bustamente Rivero — wydał dekret o zwołaniu nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Narodowego dla nadania Peru nowej konstytucji.**

☐ **OTTAWA. — Louis St. Laurent, 66-letni minister spraw zagranicznych, został wybrany przywódcą kanadyjskiej partii liberalnej na miejsce premiera Maokenzie Kinga, który — jak wiadomo — postanowił zrezygnować tak ze stanowiska przywódcy partii, jak i z przewodnictwa rządu. Louis St. Laurent ma objąć również we wrześniu stanowisko premiera.**

Będzie to pierwszy premier kanadyjski, pochodzenia francuskiego i pierwszy premier katolik w tym kraju od 1921 roku.

Wznosimy sztandar międzynarodowej solidarności WSZYSTKICH LUDZI PRACY

Przemówienie wiceprzewodniczącego ZMP na Konferencji Młodzieży Pracującej

Koleżanki i koledzy!

Delegaci na pierwszą Konferencję Młodzieży Pracującej!

Witam Was i pozdrawiam gorąco w imieniu Związku Młodzieży Polskiej, w imieniu setek tysięcy młodych robotników i chłopów polskich, którzy zjednoczyli i zwarli swoje szeregi, by walczyć o ideały bliskie sercu młodzieży pracującej wszystkich narodów — o pokój, wolność i sprawiedliwość, o prawa młodego pokolenia, o nowe, radosne życie.

My, młodzież Polski Ludowej, jesteśmy pierwszym pokoleniem naszego narodu, które swój zapał, wiedzę i młodzieńcze siły spożytkować może w twórczej pracy dla dobra ludu pracującego, dla dobra całego narodu. Wyzwolony z pęt niewoli gospodarczej, społecznej i politycznej nasz kraj, nowy ustrój jaki w Polsce budujemy otwiera przed milionami młodych robotników i chłopów drogę do lepszej przyszłości. W walce z siłami międzynarodowej i rodzimej reakcji, ze wszystkim, co hamuje rozwój i postęp społeczny, zdobyliśmy i realizujemy prawa młodzieży do pracy, do oświaty i kultury.

Polska Ludowa otwiera przed nami coraz szerzej wrota szkół, daje możliwość zdobywania wiedzy i zawodu. Mamy obecnie cztery razy więcej szkół zawodowych, niż było przed wojną. Zakładamy coraz nowe szkoły rolnicze, poprzez specjalną akcję Przysposobienia Przemysłowego i Rolniczego, która obejmuje ponad pół miliona młodzieży chłopskiej, oraz w ramach Powszechnej Organizacji „Służby Polsce" przygotowuje się młodzież w naszym kraju do wydajnej, umiejętnej i twórczej pracy. A zdolnych i umiejętnych pracowników z każdym miesiącem trzeba krajowi coraz więcej. Szybko i planowo rozbudowuje się przemysł, który odebraliśmy własnym i obcym kapitalistom. Budujemy nowoczesne, postępowe rolnictwo.

I właśnie młodzież jest tą siłą, która przodować będzie w torowaniu drogi nowym, społecznym, postępowym formom gospodarki rolniczej.

Mamy przed sobą wielkie zadania odbudowy i rozbudowy kraju we wszystkich dziedzinach gospodarki, oświaty i kultury. Zadania nasze nie są łatwe, ale pracujemy wytrwale, pracujemy z radością, bo nowa Ludowa Polska daje nam młodym rzecz najcenniejszą — poczucie, że jesteśmy współgospodarzami kraju, świadomość tego, że własnymi rękami kształtujemy swoją przyszłość, utrwalamy niepodległość kraju i budujemy taki ustrój społeczny, w którym raz na zawsze zniknie krzywda i poniżenie człowieka pracy i w którym nie będzie już nigdy więcej wyzysku człowieka przez człowieka.

Jasną przyszłość narodu budujemy w oparciu o wszystkie siły pokoju, wolności i postępu na świecie. Zdajemy sobie sprawę z tego, że nasze wysiłki, osiągnięcia i nasze zwycięstwa łączą się z wysiłkami i z walką jaką toczą masy pracujące i młodzież całego świata o lepszą przyszłość ludzkości.

Mówimy w deklaracji ideowej Związku Młodzieży Polskiej: „Jesteśmy razem z tymi, którzy biją się z uciskiem społecznym, którzy zrywają pęta niewoli i wyzysku, którzy prowadzą nieustępliwą walkę o całkowite wyzwolenie człowieka. Wszędzie tam, gdzie toczy się walka o wolność, jest sprawa naszej wolności, jest wspólna wszystkim ludziom idea sprawiedliwości społecznej, o którą winien walczyć każdy człowiek bez względu na kolor skóry, wyznanie i narodowość.

Siły starego ginącego świata krzywdy i wyzysku usiłują rozbić tę międzynarodową jedność działania młodzieży demokratycznej, usiłują rzucać zatruty posiew nienawiści i wrogości między narodami.

Na ich użytek produkowane są teorie, głoszące, że są narody powołane do panowania i narody przeznaczone do uległości, do roli niewolniczej, teorie wyższej i niższej rasy. Za dymną zasłoną tych teorii reakcyjnych ukrywają się interesy karteli i trustów kapitalistycznych, ukrywają się wrogie zamierzenia imperializmu, który w dążeniu do panowania nad światem usiłuje rozpętywać wojnę, spychać narody w otchłań niewoli, wyzysku i nędzy.

W walce przeciwko imperializmowi i groźbie wojny, my młodzież demokratyczna wznosimy nasz sztandar międzynarodowej solidarności wszystkich ludzi pracy, wznosimy nasz sztandar jednolitego frontu mas pracujących świata i jedności młodzieży demokratycznej wszystkich krajów.

Prowadzi nas do walki idea społecznej sprawiedliwości, wolności i niepodległości narodów, idea, która prowadziła bojowników o wolność Hiszpanii Republikańskiej, tych, co woleli umierać stojąc, aniżeli żyć na kolanach. Idea ta prowadziła miliony żołnierzy wielkiej wojny wyzwoleńczej przeciwko faszyzmowi, prowadziła do boju partyzantów w krajach słowiańskich, którzy szli ramię w ramię z oddziałami partyzanckimi krajów Europy Zachodniej, Francji i antyfaszystowskich Włoch, prowadziła do nieugiętej walki bohaterskich partyzantów radzieckich i żołnierzy wyzwolicielskiej Armii Radzieckiej, — zwycięzców spod Leningradu i Stalingradu, pogromców faszystowskiego Berlina, którzy w ofiarnej, pełnej poświęcenia walce uratowali Europę, uratowali świat przed zalewem faszystowskiego barbarzyństwa.

Idea wolności ludów i sprawiedliwości społecznej prowadzi dzisiaj budowniczych nowego życia, śmiałych i ofiarnych budowniczych socjalizmu na 1/6 części kuli ziemskiej, realizatorów planowej, społecznej odbudowy i przebudowy w krajach demokracji ludowej, niezłomnych bojowników antyfaszystowskich w krajach objętych jeszcze władzą ustroju wyzysku, bojowników, którzy pomimo prześladowań i terroru reakcyjnego nieugięcie z pogardą śmierci trwają w ciężkim boju przeciw naporowi imperializmu i przeciw zdradzieckiej polityce rodzimej reakcji.

Wielka i zaszczytna sprawa pokoju, wolności i postępu społecznego która ożywia setki milionów ludzi pracy na całym świecie i która wychowuje tak nieugiętych bojowników i ofiarnych budowniczych — to sprawa, to idea niezwyciężona — to sprawa, to idea, do której należy przyszłość całego świata.

Koleżanki i koledzy!

Nasza obecna konferencja międzynarodowa jest ważnym etapem na drodze naszej walki. Na konferencję naszą zwrócone są oczy dziesiątków milionów młodych ludzi ze wszystkich krajów. Program walki o trwały pokój, wyzwolenia od wyzysku i budowy lepszego życia, jaki nasza konferencja postawi przed całą młodzieżą, będzie dla dziesiątków milionów wezwaniem do walki, wezwaniem do czynu, wezwaniem do wspólnego działania całej demokratycznej młodzieży świata.

Świadomi tej wielkiej niezwyciężonej mocy, jaką daje nam międzynarodowa solidarność wszystkich ludzi pracy i jedność młodzieży demokratycznej wszystkich krajów — w imieniu Związku Młodzieży Polskiej zapewniamy Was, siostry i bracia z całego świata, towarzysze walki i pracy, że kroczyć będziemy zawsze razem z Wami, we wspólnych szeregach Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, w marszu po szczęście, pokój i radość.

Niech żyje braterstwo młodzieży pracującej całego świata!

Niech żyje Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej!

WASZE ZWYCIĘSTWO JEST NASZYM ZWYCIĘSTWEM

PRZEMÓWIENIE TOW. OCIEPKO NA KONFERENCJI MŁODZIEŻY

Z kolei w imieniu przewodniczącego KCZZ zabrał głos kierownik Wydziału Młodzieżowego KCZZ Wiesław Ociepko, który powitał Międzynarodową Konferencję Młodzieży Pracującej. „Witam Was tym serdeczniej — powiedział mówca — gdyż właśnie Wy, młodzież pracująca, stanowicie najbardziej ofiarne i aktywne zastępy członków Związków Zawodowych wszystkich krajów. Cele, dla których zebraliście się, a którymi są: jedność klasy robotniczej, walka o pokój i niepodległość narodów, demokracja i postęp społeczny, walka o dobrobyt młodzieży pracującej, walka przeciw agresywnym planom imperialistów — są właśnie najistotniejszymi celami międzynarodowego ruchu zawodowego"

W dalszym ciągu przemówienia mówca podkreślił, że zwycięstwo odniesione w ostatniej wojnie nad faszystowskimi siłami świata, zwycięstwo, które umożliwiło między innymi fakt, że Warszawa gości dzisiaj młodzież demokratyczną, osiągnięte zostało przede wszystkim dzięki bohaterskim walkom Armii Radzieckiej. „Światowy obóz demokracji — mówił dalej ob. Ociepko — stał się z potężnym Związkiem Radzieckim na czele ogromną, niezniszczalną siłą, obrońcą pokoju, wolności i dalszego postępu społecznego. Widocznym znakiem tej siły jest również m. in. potężna Światowa Federacja związków zawodowych oraz dziesiątki milionów zorganizowanej młodzieży pracującej". Walka z reakcją i faszyzmem nie jest jeszcze zakończona. Główne ataki skierowane są przeciw organizacjom politycznym klasy robotniczej i związkom zawodowym. Walka o wolność związków zawodowych jest ważną częścią składową ogólnej walki o pokój i postęp społeczny i dlatego jest ona jednym z głównych zadań młodzieży.

W dalszym ciągu przemówienia ob. Ociepko stwierdził, że sprawa młodzieży pracującej wielokrotnie była wysuwana na porządek dzienny obrad odrodzonego po wojnie ruchu zawodowego. We wszystkich związkach zawodowych powstały sekcje młodzieżowe, wciągnięto młodzież do rad zawodowych i kierowniczych instancji związków zawodowych. Obecnie coraz szersze masy młodzieży organizowane są w związkach zawodowych.

Dalszą część przemówienia mówca poświęcił udziałowi młodzieży w ruchu współzawodnictwa pracy, który stanowi potężną dźwignię w rozwoju gospodarczym kraju. Przemówienie swe zakończył ob. Ociepko stwierdzeniem, że ruch zawodowy otacza młodzież pracującą opieką, widząc w niej ofiarnych budowniczych Polski. W międzynarodowym ruchu zawodowym znajdziecie zawsze wiernego współrealizatora waszych postulatów. Wasze zwycięstwo jest naszym zwycięstwem".

WSPÓŁZAWODNICTWO PRACY w przemyśle metalowym

Inż. Zbigniew Muszyński Główny Dyr. Socjalny Centr. Zarządu Przem. Metalow. udzielił przedstawicielowi RAP i SAP następujących informacji:

Stoimy w przede dniu krajowego zjazdu przodowników pracy Przemysłu Metalowego. Poprzedziła go narada, która pozwoliła na podsumowanie dotychczasowego dorobku.

Masowy ruch współzawodnictwa pracy powstał, jako wyraz nowych prądów, nurtujących masy robotnicze, jako wyraz uświadomienia sobie przez nie przemian społecznych, jakie u nas miały miejsce. Ruch współzawodnictwa znalazł silne odzwierciadlenie wśród metalowców, gdzie powstał jako zjawisko zapoczątkowane samorzutnie ,jako typowy ruch oddolny.

Z chwilą powstania w przemyśle metalowym współzawodnictwa dało się zauważyć nie tylko powiększenie wydajności i wzrostu zarobków, ale również polepszenie dyscypliny pracy i poważny wzrost pomysłowości wśród pracowników.

Te pozytywne zjawiska są najlepszym sprawdzianem celowości, a nawet konieczności współzawodnictwa.

Współzawodnictwo w przemyśle metalowym jest zjawiskiem stosunkowo nowym. Rozpoczęło się ono dopiero w listopadzie 1947 r.

Pierwszą i najpoważniejszą jego formą jest współzawodnictwo indywidualne, drugą — zespołowe, występujące jako międzyoddziałowe, międzyfabryczne i międzybranżowe.

Ruch współzawodnictwa opiera się na: 1) przestrzeganiu regulaminu pracy, 2) dobrym zorganizowaniem pracy, przez usunięcie marnotrawstwa czasu, materiału, narzędzi, energii i środków pomocniczych, 3) podniesieniu jakości wyrobów, 4) podniesieniu stanu bezpieczeństwa pracy.

Na tych zasadach oparte współzawodnictwo indywidualne rozwinęło się ,jak następuje: w listopadzie 1947 roku — 450 współzawodniczących, w kwietniu 1948 r. — 11.200 (w tym Ziemie Odzyskane 30%).

Współzawodnictwo zespołowe wewnątrzfabryczne rozwinęło się natomiast słabo, wskutek braków organizacji pracy na fabrykach. Osiągnęło ono liczbę zaledwie 1.700 uczestników.

Cyfry współzawodnictwa międzyfabrycznego nie są jeszcze dokładnie znane, przekroczyło ono jednak znacznie ilość 6 tys. uczestników.

Ruch ten opanował również młodzież, która masowo bierze udział w wyścigu pracy. I tak w pierwszym etapie młodzieżowego wyścigu pracy w przemyśle metalowym brało udział 500 osób, aby w czwartym etapie osiągnąć cyfrę 20.000 (w tym na Ziemiach Odzyskanych 20%).

W chwili obecnej współzawodnictwo obejmuje już 60 zakładów pracy, przy czym ilość jego uczestników przekroczyła cyfrę 15 tys. (nie licząc 20 tys. biorących udział w Młodzieżowym Wyścigu Pracy).

Z fabryk, stojących ilościowo na pierwszym miejscu, wypada wymienić fabrykę H. Cegielskiego w Poznaniu, Pa-Fa-Wag we Wrocławiu, P. Z Inż. Ursus.

Pozytywnym zjawiskiem jest fakt licznego uczestnictwa we współzawodnictwie wielu fabryk Ziem Odzyskanych.

Jak już wspomnieliśmy, ruch współzawodnictwa odbił się bardzo dodatnio na wzroście wydajności. Wydajność dla grupy produkcyjnej pracowników fizycznych (podajemy wzrost wydajności wg cen z roku 1937 na rob.-godz.) wyniosła 3 zł 98 gr w listopadzie 1947 r., a 4 zł 53 gr w kwietniu 1948 r.

Biorąc procentowo, wydajność wzrosła w okresie współzawodnictwa w stosunku do średniej wydajności z okresu przed wprowadzeniem współzawodnictwa od 100 w m-cu październiku 1947 r. do 122,4 w m-cu kwietniu 1948 r.

Wzrost wydajności spodował, rzecz oczywista, wzrost wysokości zarobków pracowników fizycznych. Średnia w listopadzie 1947 r. za jedną godzinę wynosiła 35 zł 50 gr, średnia zaś w kwietniu 1948 r. podniosła się do 44 zł 73 gr.

Na podstawie powyższego widzimy wzrost wysokości zarobków, równomierny i proporcjonalny do wzrostu wydajności w poszczególnych okresach.

Ciekawie przedstawia się ilość przodowników pracy w różnych miesiącach. Liczba ta stale wzrasta. O ile bowiem w grudniu 1947 r. było 32 przodowników, w styczniu 1948 r. — 73, to w lutym — 289, w marcu — 531 i w kwietniu — 986.

Gdy zaś porównamy średnie wyrobienie normy przodownika, to będzie ona wynosiła w listopadzie 1947 r. — 211%, zaś w kwietniu 1948 r. już 297%.

Wysiłek i wyrobienie obywatelskie przodowników pracy spotkało się z pełnym zrozumieniem C. Z. P. Metalowego, który oprócz licznych odznak, legitymacji i dyplomów, wypłacił nagrody pieniężne na ogólną kwotę 6.000.000 zł.

Dalszy rozwój ruchu współzawodnictwa wymaga przeprowadzenia zmian organizacyjnych i usunięcia wszystkich braków, które stały na przeszkodzie jego większemu umasowieniu. Centralny Zarząd Przemysłu Metalowego dążyć będzie do ich usunięcia na drodze ścisłej współpracy ze Związkami Zawodowymi w ramach nowej organizacji ruchu współzawodnictwa.

Nowy numer „INFORMATORA INSTRUKCYJNEGO"

Rada Narodowa m. st. Warszawy wydała drugi numer kwartalnika „Informator Instrukcyjny Komitetów Blokowych".

Poza wspomnieniami o tow. Wiktorze Grodzickim — numer zawiera dokładne omówienie zagadnienia tzw. świadczeń domowych i polityki WAN-u. Bloki, w myśl instrukcji, nadzorują działalność administracji nieruchomości co do wydawania kartek aprowizacyjnych, zgłaszania do szczepień ochronnych, spisywania dzieci w wieku szkolnym, zgłaszania opróżnionych lokali do Urzędu Kwaterunkowego itp.

„Informator" zawiera tabelę opłat za meldunki oraz pełny tekst zarządzenia prezydenta miasta o obowiązkach dozorców domowych.

Komitety Blokowe winny, począwszy od najbliższej soboty, zgłaszać się do swych Dzielnicowych Rad Narodowych po odbiór egzemplarzy. Pismo wydawane jest bezpłatnie i otrzymują je wszyscy członkowie zarządów Bloków. (ar)

—oOo—

„Oporni" dorożkarze

W maju upłynął termin rejestracji wozów jednokonnych, parokonnych i dorożek, mimo to około 35 proc. woźniców i dorożkarzy nie zastosowało się do obowiązujących przepisów.

Wydział Ruchu i Motoryzacji m. st. Warszawy wzywa zainteresowane osoby, aby w najbliższym czasie zarejestrowały swe pojazdy. Pozwolenie na powożenie wydaje Wydział Ruchu i Motoryzacji m. st. Warszawy.

Jaka dziś pogoda

Chmurno z rozpogodzeniami. Temperatura ok. 26 st. C. Umiarkowane wiatry z kierunków południowych.

TEATRY — KINA — RADIO

TEATRY

Teatr POLSKI (Karasia 2) 14.30—liryczna opera Czajkowskiego „Eugeniusz Onegin", a wieczorem o godz. 19 „Straszny Dwór".

PLACÓWKA (Królewska 13) nieczynny.

NOWY (Puławska 39) nieczynny.

STUDIO (Karowa 31) nieczynny.

KLASYCZNY (Mokotowska 13) o godz. 19 „Seans".

LETNI (Polna 26) o godz. 15.30 i 19.15 „Nitouche".

ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8) wesoła komedia „Szczęśliwe dni" Puzeta.

MAŁY (Marszałkowska 81) o godz. 19 „Candida".

POWSZECHNY (Zamojskiego 20) o godz. 19 „Głęboko sięgają korzenie".

COMOEDIA (Szwedzka 2) „Król Włóczęgów", widowisko muzyczne Frimmla.

MINIATURY (Marszałkowska 69) o godz. 19 „Dom kobiet".

WRÓBELEK WARSZAWSKI (Zygmuntowska 8) o g. 17.30 i 19.30 rewia „O wszystkim i niczym".

TEATR DZIECI WARSZAWY (Karowa 31) nieczynny.

GULIWER (Królewska 13) nieczynny.

SCENA MUZYCZNO-OPEROWA (Marszałkowska 8) „Uprowadzenie z Seraju".

KINA

ATLANTIC (Chmielna 33) „Rosanna z siedmiu księżyców" prod. ang., pocz. seansów 15, 17, 21; dla zw. zaw. 19.

PALLADIUM (Złota 7-9) „W pogoni za mężem", prod. ameryk., pocz. seans. 14.30, 19.15 i 21.30; dla zw. zaw. 17.

POLONIA (Marszałkowska 56) „Moja miła" — prod. radz., pocz. seansów 15, 17 i 21; zw. zaw. 19.

STYLOWY (Marszałkowska 112) „Dwulicowa kobieta" — prod. amer., pocz. seans. 13, 15, 17 i 21; zw. zaw. 19.

SYRENA (Inżynierska 2) „Gasnący płomień"—prod. ameryk., pocz. seansów 15, 17 i 21; zw. zaw. 19, w niedziele i święta pocz. seans. o godz. 13-ej.

TĘCZA (Suzina 4) „W imię życia" — prod. radz., pocz. seans. 15, 17 i 21; zw. zaw. 19, w niedziele i święta pocz. seans. o godz. 13.

AKTUALNOŚCI Nr 1 (Marszałkowska 112) Program Nr 39, pocz. seansu codziennie o godz. 11.

AKTUALNOŚCI Nr. 2 (w Syrenie, Inżynierska 2) nieczynne.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 9 bm.

Godz. 6.00 Sygnał czasu. 6.15 Dzien. por. 6.35 Muz. poranna. 7.00 Dzien. por. 7.30 Muz. por. 8.20 „Dalekie lata" — powieść. 8.35 Muz. por. 12.04 Dzien. popoł. 12.09 Muz. z płyt. 12.25 Pieśni kompozytorów hiszp. w wyk. A. Kowieckiej. 12.45 Poradnik dla wsi. 13.00 Muz. popul. w wyk. Zesp. Zb. Szareckiego, z udz. T. Łuczaja. 13.45 Konc. z płyt. 15.30 „Kret" pogad. dla dzieci. 15.45 Muz. lekka. 16.00 Dzien. popołudn. 16.30 Recital skrzypc. R. Kowalskiego. 17.15 „W letnie popołudnie" B. Rudzka. 18.00 „Mówi Wystawa Ziem Odzyskanych". 18.05 Recital organowy Wł. Nowieji. 18.35 Muz. rozrywk. 18.50 „Poradnik językowy" w opr. prof. dra W. Doroszewskiego. 19.10 Muz. lekka. 19.30 „Emancypantki" — powieść. 19.45 Muzyka z płyt. 19.55 „Święto pasów" — opowiad. 20.15 Górniczy stan niech żyje nam". 21.00 Dzien. wiecz. 22.00 Muz. tan. 22.40 Komunikat PR. z XIV Olimpiady. 23.00 Ostatnie wiad. 23.10 Muzyka tan. 23.30 Hymn.

WZMIANKA O PRZETARGU

Urząd Wojewódzki Pomorski Dział Rolnictwa i Reform Rolnych — Wydział Wodno - Melioracyjny w Toruniu ogłosił przetarg nieograniczony na wykonanie podwyższenia wału wiślanego na Nizinie Toruńskiej — gmina Toporzysko, robót ziemnych około 9.000 m³ oraz na wykonanie 23 studzien kopanych w powiecie inowrocławskim w następujących majątkach:

maj. Rucewko	1 studnia
„ Dąbrówka - Kuj.	2 „
„ Tupadły	2 „
„ Ośniszczewko	2 „
„ Liszkowo	4 „
„ Palczyn	2 „
„ Jordanowo	3 „
„ Sukowy	2 „
„ Skalmierowice	2 „
„ Przedbojewice	2 „
„ Pławin	1 „

Razem: 26 szt.

w dniu 20 sierpnia 1948 r.

Bliższych informacji udzieli Urząd Wojewódzki Pomorski, Wydział Wodno - Melioracyjny w Toruniu ul. Bydgoska 74 II p. pokój Nr 4 w godzinach urzędowych od dnia 10 sierpnia 1948 r. do dnia przetargu, gdzie również można otrzymać podkładki przetargowe.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone w Wydziale Wodno - Melioracyjnym w Toruniu, ul. Bydgoska Nr 74.

Urząd Wojewódzki Pomorski
Wydział Wodno-Melioracyjny
w Toruniu

2500-K

Przedsiębiorstwo Budowlane M.B.P.

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
NA WYKONANIE DRUKÓW.

Wzory do obejrzenia w Biurze Przedsiębiorstwa Budowlanego M.B.P., Marszałkowska 26, pokój nr 8.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na druki", należy składać w tymże biurze w Sekretariacie do dnia 20 bm., godz. 12-ta, w którym to dniu nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu, bez podania przyczyny. 2498-K

Przedsiębiorstwo Budowlane Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, Warszawa, Marszałkowska 26 ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
NA WYKONANIE ROBÓT
KAMIENIARSKICH ELEWACYJNYCH

Podkładki przetargowe można otrzymać w Przedsiębiorstwie Budowlanym M.B.P., pokój, nr 7.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaku firmowego, składać należy w Przedsiębiorstwie, pokój nr 26 do godz. 12-ej dnia 17 sierpnia br.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o g. 15-tej.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, podział roboty między poszczególnych oferentów oraz prawo unieważnienia przetargu, bez podania przyczyn. 2499-K

JUBILER ST. SZULC
WARSZAWA
Gmach Hotelu Europejskiego
ZAKUP, SPRZEDAŻ, OCENA
2472-K

OGŁOSZENIE

Wydział Mechaniczny D.O.K.P., ul. Wileńska 6 (Referat Zakupów) zakupi

końcówki do spawania acetylenowego

Nr. Nr. 8 i 9 do palników Normus f-my „Perun" lub rurki mosiężne, ciągnione, średnicy wewn. od 8 do 9 mm., średnicy zewn. minimum 12 mm. w odcinkach po 400 mm. do wyrobu końcówek. 2497-K

NACZELNA DYREKCJA PAŃSTWOWYCH ZAKŁADÓW CHOWU KONI
Warszawa — Służewiec, Tor Wyścigowy
poszukuje:
a) **księgowych bilansistów,**
b) **księgowych oraz**
c) **wykwalifikowanych pracowników biurowych.**

Oferty wraz ze szczegółowymi życiorysami należy kierować do Wydziału Personalnego pod adresem jak wyżej. 2496-K

Ogłoszenia drobne

BRYLANTY — biżuteria, złoto, srebro, zegarki. Kupno — sprzedaż. Nowy Świat 48 Nowak. 606

ZGUBIONO legitymację PPR Nr. 115110 na nazwisko Sokołowslo Tadeusz. 623

ZGUBIONO książeczkę konia klacz gniada lat 8 nazwisko Wiącek Michał wieś Sułkowo - Kolonia, gm. Słupsk pow. Mława. 624

ZGUBIONO legitymację PPR na nazwisko Szepurkowski Adam. 625

WYDZIAŁ I Cywilny Sądu Okręgowego w Warszawie ogłasza, że wpłynął do tegoż Sądu pozew WALENTEGO KŁYSZEJKO przeciwko HELENIE KŁYSZEJKO o rozwód oraz, że dla nieznanej z miejsca pobytu HELENY KŁYSZEJKO został wyznaczony kurator w osobie adwokata Janinę Kozłowską zam. w Warszawie przy ul. Lwowskiej 4 m. 6. Nr. akt. I. C. 1039-48. 2495-G

Redakcja ul. Smolna 12 Telefony: Redaktor Naczelny 8-22-60; Sekret. Red. 8-82-29; Dział Miejski 8-82-27; Red. nocna i zagran. 8-82-25; Adm. Smolna 13 t. 8-29-84, Kolp. t. 871-80, ogł. t. 850-23 Dział listów i interw. 8-51-04;

Zakłady Graficzne Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „PRASA", Warszawa, Smolna 10.

B-55095

GŁOS SPORTOWY

Tarnovia sprawia nową niespodziankę

Ruch przegrywa w Tarnowie 0:3 — a Wisła gromi Legię 8:0

Druga runda rozgrywek ligowych dostarcza coraz to nowych niespodzianek. Kroczący w pierwszej rundzie na czele tabeli i uchodzący za niepokonany Ruch poniósł wczoraj drugą sensacyjną porażkę, tym razem z Tarnovią na jej własnym boisku.

Gorący teren Tarnowa sprawił już niejednej czołowej drużynie niemiłego figla i wczoraj pogrzebał nadzieje Ruchu na odzyskanie pierwszego miejsca w Lidze.

Tarnovia, której znawcy przepowiadali nieuchronny spadek z Ligi wzięła się solidnie do roboty i swymi dwoma ostatnimi zwycięstwami nad Legią i Ruchem udowodniła, że nielatwo pożegna się z pierwszą Ligą. Świadczy to zresztą dobrze o ambicji jej graczy, którzy nie zrazili się przed ostatnim miejscem w tabeli po pierwszej serii rozgrywek i teraz z podwójnym zapałem odrabiają stracony teren.

Katastrofalny spadek formy przechodzi obecnie Legia. Niedawny pretendent do mistrzowskiego tytułu doznał w Krakowie pogromu „a la Dania" z Wisłą, przegrywając w stosunku 0:8 Nie jest to chyba przypadek, zwłaszcza, że graczom Legii, pochodzącym w większości z Krakowa nie jest obcy tamtejszy teren.

Porażka Legii dowodzi, że wzięła ona sobie zbyt na serio odpoczynek, zapominając o treningach.

„Wisła", która złapała „drugi oddech", zrewanżowała się Legii za porażkę poniesioną w pierwszej serii rozgrywek i ambicją jej jest odegranie niepośledniej roli w ich końcowej fazie.

„Cracovia" umocniła się na pozycji leadera, gromiąc na własnym boisku drużynę „Widzewa" w wysokim stosunku 7:0 Obecnie drużynę krakowską dzielą 4 punkty od zajmującego drugie miejsce „Ruchu", a wczorajszym zwycięstwem „Cracovia" poprawiła stosunek bramek.

ZZK nie ma wyraźnie szczęścia do AKS. W pierwszej rundzie przegrał, będąc drużyną lepszą a i obecnie przeważając pozostawił w Chorzowie cenne dwa punkty.

ŁKS, o którego formie dużo pisało się po ostatnim zwycięstwie nad AKS osiadł na laurach i na swoim terenie przegrał z najbardziej nieobliczalną drużyną Ligi Garbarnią

„Wisła" — „Legia" 8:0 (3:0)

„Wisła" wzięła rewanż za porażkę poniesioną w pierwszej rundzie rozgrywek, odnosząc nad „Legią" wysokie zwycięstwo w stos. 8:0 (3:0). Gospodarze przeważali przez cały czas meczu nad przeciwnikiem, który załamał się psychicznie po utracie pierwszej bramki.

Wysokie zwycięstwo „Wisły" jest zasługą jej napastników Gracza i Kohuta. Pozostali napastnicy grali słabiej. W pomocy najlepszy był Legutko, w obronie wyróżnił się Flanek, a bramkarz Jurowicz miał jeden ze swych najlepszych dni. W „Legii" najlepszym był Waśko. Atak jako całość zawiódł.

Prowadzenie zdobyła „Wisła" już w 12 sek. ze strzału Kohuta, który w 23 min. podwyższył wynik na 2:0. Trzecią bramkę zdobył Cisowski w 16 min. później. Gracz zdobywa po przerwie dwie bramki w 1 i 23 min., dalsze padły ze strzałów Legutki, Gracza i Kohuta.

Sędziował ob. Przybysz z Pomorza Widzów 10.000.

AKS — ZZK 3:2 (2:2)

AKS odniósł na własnym boisku szczęśliwe zwycięstwo, wygrywając mecz o mistrzostwo Klasy Państwowej z poznańskim ZZK w stos. 3:2 (2:2). Gra stała na słabym poziomie z powodu wysokiej temperatury. Gospodarze, którzy mieli lekką przewagę po przerwie, zdobyli bramki przez Barańskiego, Jandudę (z rzutu karnego) i Cholewę. Strzelcami dla gości byli: Anioła i Polka.

„Cracovia" — „Widzew" 7:0 (4:0)

W spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo Ligi „Cracovia" zwyciężyła „Widzew" (Łódź) w wysokim stosunku 7:0 (4:0) Bramki strzelili: Szeliga i Parpan — po 2, Szewczyk, Badoń i Różański II — po 1.

Zawody wobec nieprzybycia wyznaczonego sędziego prowadził sędzia miejscowy Stefański. Widzów około 3.000.

Bramki padły w następującej kolejności, w 14 min. pierwszą bramkę zdobył Szeliga, a w 10 min. później ten sam gracz podwyższył wynik na 2:0. Strzelcem trzeciej bramki był Szewczyk, a czwarta padła z dalekiego strzału Parpana. Po przerwie piątą bramkę zdobył Radoń, szóstą Parpan z rzutu karnego, a wynik meczu ustalił Różankowski II, strzelając główką siódmą bramkę. „Cracovia" nie wyzyskała drugiego rzutu karnego, gdyż Glimas strzelił ponad poprzeczkę.

„Garbarnia" — ŁKS 2:1 (2:1)

W meczu o mistrzostwo Ligi krakowska „Garbarnia" pokonała miejscowy ŁKS w stosunku 2:1 (2:1). Bramki dla „Garbarni" zdobyli: w 12 min. Nowak z wolnego, a w min. później Pawłowicz. W 17 min. Baran z rzutu karnego zdobył jedyną bramkę dla ŁKS.

Gra stała na słabym poziomie i toczyła się przy lekkiej przewadze „Garbarni". W 75 min. sędzia Duglaszewski usunął z boiska za brutalną grę zawodnika „Garbarni" Pawłowicza. Zawodom przyglądało się około 12.000 widzów.

TABELA LIGOWA

	gier	pkt.	st. br.
1) Cracovia	15	25	46:16
2) Ruch	15	21	48:20
3) Wisła	15	18	50:23
4) AKS	15	17	29:29
5) Legia	15	16	33:31
6) Warta	15	16	33:33
7) Polonia W.	14	14	28:28
8) ZZK	15	14	28:30
9) Polonia (B.	15	14	27:31
10) Garbarnia	14	14	39:41
11) ŁKS	15	12	38:42
12) Tarnovia	15	12	19:29
13) Rymer	15	11	30:45
14) Widzew	15	5	17:63

—oOo—

Porażka górników z bokserami Moraw 7:9

W Zabrzu odbył się mecz bokserski między repr. Moraw i repr. górników Śląska Opolskiego, z którego dochód przeznaczono na fundusz wdów i sierot po b. więźniach politycznych. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem bokserów czeskich w stosunku 9:7.

W wadze muszej **Varmuza (Moravy) przegrał przez k. o. w I rundzie z Majcherczykiem (Śląsk)** w koguciej **Stehlik (Morawy) przegrał na punkty z Grzywoczem,** w piórkowej **Saufner (Morawy) przegrał na punkty z Matlochem,** w lekkiej **Kralicek (Morawy) wygrał z Zerembikiem,** w półśredniej **Hrecak (Morawy) znokautował w II rundzie Budzydlika,** w średniej **Opit (Morawy) znokautował w II rundzie Dziubę,** w półciężkiej **Neuman (Morawy) zremisował z Paterokiem,** w ciężkiej **Netuka II (Morawy) wygrał przez k. o. w I rundzie z Cebulą.**

„Polonia" (Warszawa) — „Polonia" (Bytom) 3:1 (3:0)

Sympatycy Warszawskiej „Polonii" zdziwili się bardzo, gdy ujrzeli wybiegającą na boisko drużynę. Warszawiacy do spotkania z bytomską imienniczką wystąpili w zmienionym składzie: Wołosz z ataku przeszedł na pozycję prawego [illegible] a Gierwatowski opuścił obronę i przeniósł się na pozycję środkowego pomocnika.

W czasie gry zaszły jeszcze większe zmiany, a mianowicie: Jaźnicki cofnął się z prawego skrzydła na pomoc, a Brzozowski zajął jego miejsce w ataku. Trzeba przyznać, że wszystkie te zmiany wyszły „Polonistom" na dobre Jak dowiedzieliśmy się po meczu — trener Vogel eksperymentował w ten sposób chcąc przekonać się o możliwościach swoich pupilków. Wołosz, który, po raz pierwszy w życiu, zagrał wczoraj na obronie — wypadł doskonale i widać, że gdy poprawi trochę wykop — będzie doskonałym obrońcą. Równie dobrze wypadł debiut Gierwatowskiego na środku pomocy. Jedynie Brzozowskiemu nie wyszła zmiana na dobre. Okazał się za wolny na skrzydłowego, a do tego już po 15 minutach zerwał ścięgno prawej nogi i musiał opuścić boisko. Wprawdzie po kilkunastu minutach wszedł z powrotem, jednak już do końca spotkania statystował na boisku.

Drużyna gości zagrała słabo. Atak jej gubił się w sytuacjach podbramkowych. Równie słabo wypadły formacje obronne. Jedynie ofiarna gra obu bramkarzy (Wieczorkowskiego po przerwie zastąpił Koczapski) uchroniła drużynę bytomską od wyższej porażki.

Przebieg gry niecekawy. W pierwszej połowie „Polonia" warszawska narzuca bardzo szybkie tempo. W 15 minucie Szularz zdobywa prowadzenie dla gospodarzy W 15 minut później Wilczyński podwyższa wynik na 2:0 Obie te bramki padły przypadkowo.

Dopiero trzecia zdobyła „Polonia" po ładnej kombinacji Świcarza z Brzozowskim. Świcarz przejmuje podanie Gierwatowskiego. podaje piłkę Brzozowskiemu, który podciąga do linii bramkowej i ładnie dośrodkowuje. Piłkę przejmuje na głowę Swicarz i uzyskuje trzecią bramkę dla „Polonii", ustalając wynik spotkania do przerwy.

W drugiej połowie obraz gry ulega zmianie. Goście przejmują inicjatywę w swoje ręce i usiłują wyrównać. Jednak wszelkie ich usiłowania rozbija się o mur „Polonistów", którzy mając zapewnione zwycięstwo grają już tylko „na czas". Honorowy punk dla drużyny bytomskiej uzyskał w 15 minucie drugiej połowy Matias z rzutu karnego, podyktowanego za faul Gierwatowskiego na Wiśniewskim.

Zawody prowadził obiektywnie ob. Winiarski z Łodzi. Widzów około 8 tysięcy.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

„Polonia" (Warszawa) — Borucz, Pruski, Wołosz, Wiśniewski, Gierwatowski, Brzozowski, Ochmański, Szularz, Swicarz, Wilczyński, Jaźnicki.

„Polonia" (Bytom) — Wieczorkowski (Koczapski), Strzewiczek, Grochowski, Sabik, Lelonek, Szmidt, Wiśniewski, Kulawik, Szmyd, Matias, Trampisz.

UWAGA! Biblioteka Sportowa Nr 11 UWAGA!
E. LUBNAU KOSZYKÓWKA
Technika i taktyka jest już do nabycia w Głównej Księgarni Wojskowej, Łódź, ul. Piotrkowska nr 47, Warszawa, ul. Pierwszej Armii W. P. nr 16 oraz w innych punktach sprzedaży wydawnictw Wojskowego Instytutu Naukowo - Wydawniczego.
Cena 160 zł. 2483-K

Czechosłowak zwycięża

w wyścigu motocyklowym w Poznaniu

Na torze trawiastym w Ławicy odbyły się wyścigi motocyklowe, zorganizowane przez KSO „Lechia", przy udziale motocyklistów czechosłowackich Dolichala, Sedlaka i Wasserbaura

Do wyścigu finałowego zakwalifikowali się trzej pierwsi kierowcy z każdej kategorii Dolichal, jadący na maszynie 250 ccm z kompresorem miał początkowo nad Mielochem prawie jedno okrążenie przewagi. Na drugim miejscu jechał Mieloch, a o 200 m za nim Nowacki. Obydwaj nie zdołali jednak dojść do Dolichala, który o 3 sekundy wcześniej ukończył wyścig jako zwycięzca. Na porażkę Mielocha wpłynęło w pewnej mierze uszkodzenie maszyny w czasie wyścigu eliminacyjnego. W wyścigu tym Mieloch przewrócił się na 6 i 9 okrążeniu, i ukończył wyścig jako trzeci, kwalifikując się jednak do finału. W czasie przerwy naprawił prowizorycznie uszkodzenie maszyny.

Wyścigi eliminacyjne odbywały się na trasie 21 km (10 okrążeń toru.) Wyścig dla nowicjuszy odbywał się na 5 okrążeń toru.

Wyścig finałowy: 1) Dolichal (Czechosłowacja) 14:44,0, 2) Mieloch („Lechia") 14:47,0, 3) Nowacki (Unia) — 15:01,2, 4) Wasserbauer (Czechosłowacja), 5) Leszczyński (ZZK), 6) Sedlak (Czechosłowacja).

Organizacja wyścigów b. sprawna. Widzów ponad 20 000.

Kolarze Łodzi najlepsi

Łódzki Okręgowy Związek Kolarski zorganizował na torze w Helenowie dwudniową imprezę o puchar PZKOL ufundowany w ub. roku w 25-lecie istnienia naczelnych władz kolarstwa polskiego. W zeszłym sezonie puchar ten wygrała Łódź. Zawody podzielono na dwa dni. W sobotę rozegrano wyścig na szybkość 1.000 m i drużynowy na 4.000 m (10 okrążeń toru).

Jako pierwsza konkurencja rozegrany został wyścig na 1.000 m na szybkość Startowało 20 zawodników. Najlepszy czas uzyskał Kupczak (Kraków) 1:20,4 min. — 20 pkt. przed Marchwińskim (Łódź I) 1:20.8 min. — 19 pkt. Pietraszewskim (Łódź I) 1:21.2 min. — 18 pkt., Kudertem (Warszawa I) 1:22.2 min. — 17 pkt., Wrzesińskim (Warszawa I) 1:22.4 min. — 16 pkt. i Sałyga (Łódź I) 1:23.4 min. — 15 pkt.

Po tej konkurencji prowadzenie objęła Łódź I, — 63.5 pkt. przed Warszawą I — 51,5 pkt., Krakowem — 36 pkt., Łodzią II — 33 pkt. i Warszawą II.

Bieg drużynowy na 10 okrążeń toru rozegrano w trzech rzutach. Wyścig musiano rozegrać powtórnie gdyż w pierwszym drużyna Warszawy przez pomyłkę sędziów przejechała o jedno okrążenie za dużo, a w drugim niepotrzebnie wstrzymano bieg Łodzi I z powodu upadku Sałygi. Powtórzenie wyścigu drużynowego dało następujące rezultaty:

I wyścig: 1) Warszawa I 5:33,0; 2) Warszawa II o 200 m w tyle.

II wyścig: 1) Łódź II 5:40.6 min Zdekompletowana drużyna Krakowa wycofała się.

W wyścigu trzecim Łódź I jechała sama na czas, uzyskując 5:31,4 min.

Po wyeliminowaniu Krakowa, rozlosowano półfinał. Warszawa I powtórnie spotkała się z Warszawą II, zwyciężając w czasie 5:37.0 min., zaś w drugim półfinale Łódź I wygrała z Łodzią II w czasie 5:28.2 min.

*

Na torze w Helenowie dokończono zawody kolarskie o puchar Polskiego Związku Kolarskiego. Program drugiej części obejmował sprinty, wyścig australijski i finał wyścigu drużynowego. Po 10 przedbiegach, trzech repasażach, ćwierć i półfinałach, do finału w sprintach zakwalifikowali się: Wrzesiński, Pietraszewski, Marchwiński, Kupczak. W walce o pierwsze i drugie miejsce Kupczak (Kraków) wygrał z Wrzesińskim (Warszawa) I, uzyskując najlepszy czas dnia 12,8 sek. W walce o trzecie i czwarte miejsce Marchwiński (Łódź I) pokonał Pietraszewskiego (Łódź I) w czasie 13,3 sek. Dalsza kolejność: 5) Forysiński (Łódź II), 6) Sałyga, 7) Gabrych, 8) Kapiak.

W wyścigu australijskim na 11 okrążeń toru dla 12 zawodników, którzy odpadli w przedbiegach sprintów zwyciężył Włodarczyk (Warszawa I) — 12 pkt. w czasie 6:32, 1min. przed Targońskim — 11 pkt. i Leśkiewiczem — 10 pkt.

W wyścigu drużynowym na 10 okrążeń toru zwyciężyła Warszawa I w czasie 5:25,3 min., przed Łodzią I 5:26,6 Warszawą II — 5:36,4, Łodzią I — 5:38,0.

W ogólnej punktacji zwyciężyła Łódź I — 143,5 pkt. zdobywając po raz drugi puchar Polskiego Związku Kolarskiego. Dalsze miejsca zajęły: 2) Warszawa I — 114,5 pkt., 3) Łódź II — 77 pkt., 4) Kraków — 71 pkt., 5) Warszawa II — 70 pkt.

—oOo—

3 nowe rekordy pływackie Polski

Na pływalni w Zabrzu rozegrany został w niedzielę mecz pływacki Warszawa — Gliwice. W spotkaniu tym uzyskano wiele b. dobrych wyników w tym 3 rekordy Polski: **Kaletowa na 200 m st. klas. — 3:18,5 oraz drużyny „Piasta" na 3x100 m st. zmien. 4:31,2 i na 4x100 m st. klas. — 6:37,5 min.**

—oOo—

Dziś w Londynie walczy Antkiewicz i szermierze

Dziś startuje w olimpijskim turnieju bokserskim Antkiewicz w wadze piórkowej, który stoczy walkę z pięściarzem filipińskim — Tranim.

Jednocześnie na planszy olimpijskiej rozpoczyna się turniej drużynowy w szabli, w którym biorą udział szermierze polscy. Drużyna polska walczyć będzie osłabiona brakiem Fokta, który w czasie treningu doznał kontuzji nogi. Fokt leży w szpitalu i jak twierdzą lekarze — zachodzi obawa, że w kolanie Polaka wystąpiła wo

Polska na 22 miejscu na Olimpiadzie

Zakończone olimpijskie konkurencje lekkoatletyczne i pływackie wykazały zdecydowaną przewagę zawodników amerykańskich w obu tych dyscyplinach sportowych. Wg nieoficjalnej pkt (na podstawie 6 pierwszych miejsc) amerykańscy pływacy i lekkoatleci zdobyli łącznie 303 pkt., więcej niż trzykrotnie dystansując zajmującą drugie miejsce w tabeli Szwecję — 96 pkt.

Dalsza klasyfikacja przedstawia się następująco: 3) Francja — 71, 4) Anglia — 66, 5) Holandia — 63, 6) i 7) Austria i Węgry — po 55 pkt., 8) Dania — 39, 9) i 10) Argentyna i Finlandia — po 23, 11) Włochy — 27, 12) Jamajka — 25, 13) Austria — 19, 14) Norwegia — 18, 15) Czechosłowacja — 17, 16) Kanada — 15, 17) Belgia — 14, 18) Jugosławia — 12, 19) i 20) Meksyk i Szwajcaria — po 9, 21) Panama — 8, 22) POLSKA — 6, 24) Cejlon — 5, 25) — 26) Turcja i Brazylia — po 4, 27) Eire — 1.

UPTON SINCLAIR

tłum. Wandy Melcer

SZEROKIE WROTA 9)

Oto Adoracja Magów, konwencjonalna scena religijna, a obok Kuźnia Wulkana, gdzie niebiański wysłannik zjawia się u biednego greckiego kowala. Apollo podobno powiedział mu o zdradzie Afrodyty, ale Lanny wolał to interpretować tak, że Bóg zjawia się, by powstrzymać ludzi przed robieniem śmiercionośnych broni. Lanny sam gotów był przodować w kulcie „Dalekosiężnego Łucznika", byle mu obiecano takie zastosowanie jego łuku.

A oto Los Borrachos, chłopi, oddający się rozkoszom uczty i czczący bóstwa, którym nigdy nie hołdował Lanny. Oto portret księżniczki krwi z jej darami dworu i samym Velasquezem, którego widać w lustrze, jak maluje obraz. Oto Zdobycie Bredy, historyczne malowidło, przedstawiające koniec oblężenia, obraz, którego Lanny nigdy przed tym nie widział. Imiona książąt nic mu nie mówiły, ale zauważył że odnoszą się oni do siebie nawzajem z grzecznością, która teraz poszła w zapomnienie. Walka była wtedy rodzajem zabawy, zwycięzcy dziękowali zwyciężonym za uprzejme współdziałanie. Dopiero ludzie czasów najnowszych walczą ze śmiertelną nienawiścią w sercu, w chmurze trujących gazów.

Oto i Goya, malarz, którego nie lubili współcześni, reprezentowany tu przez wiele portretów między którymi król Karol Czwarty z rodziną. Dziwna to rzecz patrzeć na taką degenerację człowieczego ciała i pojąć, że towarzyszyła mu równa degeneracja ducha i rozumu. Rodzina królewska skarykaturowana tu została w najgorszy, najbardziej dojmujący sposób. Musieli do tego płacić i zachwycać się. Ten jeden obraz więcej mówił o królewskiej Hiszpanii niż wszystkie pałace, które Lanny dotąd odwiedził.

Tutaj znów uroczy Murillo z niebiańską wizją nadziemskich istot. Damy zawoalowane, zdążające do katedry w Sewilli nosiły je w sercach. Lanny cieszył się, mogąc chociaż na chwilę zapomnieć o upadku religii myśląc, że matka i jej dziecię nie zmienią się chociaż malarz wymaluje im żółtą farbą kółka wokoło głowy. Nie przeszkadzało mu też że często malarz malował w tej sytuacji swoją kochankę. bowiem i matka Lannyego za czasów swej młodości z równym powodzeniem odgrywała

Godziny w Prado, jedne z najuroczystszych w życiu spędzał Lanny w towarzystwie turystów, w większości Amerykanów, którzy przebiegali galerię, trwając w prawdziwym czy udawanym zdumieniu. Przeważnie milczeli, za wyjątkiem dwóch dam, obdarzonych akcentem z południa, co wywoływało uśmiech na twarzy eksperta. Jedna z nich miała w ręku katalog i czytała w nim z zakłopotaną miną. — Gdzie może być One? — pytała towarzyszki. — Ktoś mi poradził obejrzeć niedokończoną Madonnę z Dzieckiem, roboty Onego, ale nie mogę znaleźć takiego malarza w spisie.

— One? — pytała druga. — Czyż abyś się nie pomyliła?

— Mam zapisane — brzmiała odpowiedź o, proszę: Dżordż One. Czy może to się inaczej czyta?

Lanny sądził, że wypada dopomóc.

— Pardon, madame, — powiedział — Giorgione, to nazwisko włoskiego malarza, który tak właśnie podany jest w katalogu.

— Och, dziękuję, dziękuję — wyszeptała damulka i pobiegła naprzód by ukryć zawstydzenie.

II.

Raul najbardziej pragnął zobaczyć nowo założoną dzielnicę uniwersytecką Madrytu, La Ciudad Universitaria. Położona była na północny wschód od miasta, jakieś tysiąc akrów gruntu na tarasach czy płaszczyznach, z błędnymi górami Sierras jako tło i w pobliżu Eskurialu. Tak więc przeszłość i przyszłość Hiszpanii zazębiały się tu jedna o drugą. Eskurial był kiedyś religijnym ośrodkiem dworu, pół kościół, a pół zamek, wybudowany przez okrutnego i fanatycznego Filipa II-go, i pozostał centrum reakcyjnym. podczas, kiedy nowy uniwersytet stał się szybko ośrodkiem postępu, wolnej literatury i sztuki. Niepodobieństwem było przedsięwziąć coś nowego, nie wciągając ludzi z tego ośrodka, nie można skryć światła przed ludźmi, kiedy telefon, prasa i radio łączą ich i bratają.

Przykre to dla marksisty wyznać, że ta światła, koncepcja wyszła od znienawidzonego Alfonsa XIII, rozpustnika i gnębiciela. A jednak on to właśnie był jej twórcą, zbierając fundusze w oryginalny i prawdziwie tamtejszy sposób ,za pomocą loterii. Co wiosna lud hiszpański wykupywał pięćdziesiąt pięć tysięcy losów po tysiąc pesetów. Sprzedawano je systemem klas ku ogólnemu zadowoleniu, tak więc życie intelektualnej Hiszpanii miało być zaspokojone takim oto sposobem w ciągu lat dziesięciu.

Lanny zawiózł przyjaciela na miejsce. Wykończono już osiem czy dziesięć budynków, które najpilniej były potrzebne, a rozpoczęto od medycyny i farmacji. Nie było tam żadnej imitacji gotyku, jak to się często zdarza w Ameryce, ale architektura prawdziwie nowoczesna, dostosowana do nowoczesnych potrzeb. Budynek wydziału literatury, tylko co wykończony, miał kosztować trzy miliony dolarów, zbudowany był wokół skweru, a wewnątrz miał amfiteatralną aulę. Raul zainteresował się niezmiernie tym wnętrzem. Było ono puste jako, że to lato, ale oczyma duszy widział już młode kobiety i mężczyzn, siedzących w ławkach i pijących u źródeł wiedzy i konstruktywnych ideałów. Siły, które się tu wyzwolą, promieniować będą na cały naród, rozpraszając mroki przesądu i ciemnoty, a światło humanizmu i sprawiedliwości przeniknie do najdalszych zakątków Hiszpanii. Tak sobie marzył Raul, a Lanny przekonywał się raz jeszcze, że nic w sobie nie ma z jasnowidza. Przechadzając się bowiem wśród tak pięknych budynków nie słyszał grzmotów artylerii, huku padających ścian, ani krzyków agonii młodych socjalistów czy komunistów, demokratów czy liberałów.

III.

Było tam, jak przed burzą: grożą rozpętane żywioły, czarne chmury kłębią się nad horyzontem, wznosząc się coraz wyżej i wyżej. i tocząc swe gigantyczne koła po niebie, miotając pioruny i grozę, zapuszczając długie welony deszczu. Po tym rozpraszają się, — widać znów błękitne niebo, ale ryk gromów potężnieje i staje się groźniejszy. Włóczni błyskawic przeszywają ziemię, ludzie zaprzestają pracy i zapatrzeni w niebo stoją z zamąconymi myślami. (D. c. n.)